



Polski Związek Łowiecki

KULTURA ŁOWIECKA

Biuletyn Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej - ISSN 1429-2971



WIOSNA 2010 (Nr 56)

**WYDANIE SPECJALNE Z OKAZJI
JUBILEUSZU KLUBU SYGNALISTÓW MYŚLIWSKICH PZŁ**



Hejnał Klubu Sygnalistów Myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego



Lucjan Adamiak

$\text{♩} = 88$

Music notation for the first system, featuring five staves:

- Pless I
- Pless II
- Pless III
- Par force I
- Par force II

Music notation for the second system, featuring five staves:

- 1
- 2
- 3
- PI
- P II

Music notation for the third system, featuring five staves:

- 1
- 2
- 3
- PI
- P II

Szanowni Członkowie Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ i miłośnicy muzyki myśliwskiej



Piętnastoletnia działalność Klubu Sygnalistów Myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego przyczyniła się do znacznego rozwoju polskiej muzyki myśliwskiej. Wyraźnie zwiększyło się zainteresowanie nauką gry na rogach myśliwskich. Natomiast umiejętność współpracy wielu osób oraz całych środowisk na forum klubu, doprowadziła do zrealizowania wielu projektów służących kulturze łowieckiej.

Niniejszy biuletyn poświęcony jest przedstawieniu najważniejszych dokonań klubu. Prezentujemy osiągnięcia organizacyjne i muzyczne klubu oraz jego rolę w kształtowaniu kultury łowieckiej. Jednocześnie mamy nadzieję, że publikacja ta przybliży czytelnikom cele i zadania organizacji polskich sygnalistów myśliwskich. Powinna ona także ułatwić analizę minionego okresu i jego ocenę.

Dziękuję zaprzyjaźnionemu Klubowi Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ oraz redaktorowi naczelnemu „Kultury Łowieckiej” Krzysztofowi Mielnikiewiczowi za udostępnienie sygnalistom myśliwskim całego numeru kwartalnika, wykonanie składu oraz wydanie go. „Kultura Łowiecka” jest czasopismem wyjątkowym przede wszystkim, dlatego że poświęconym w całości bliskim naszemu sercu sprawom. Mam nadzieję, że dzięki temu przedsięwzięciu współpraca naszych klubów będzie bardziej owocna. Dziękuję także Krzysztofowi Kadlecowi, redaktorowi tego numeru oraz wszystkim autorom artykułów w nim zawartych.

Sygnały myśliwskie są piękną tradycją, nie przetrwałyby w takiej formie do dzisiejszych czasów, gdyby nie ich praktyczne stosowanie. Dzięki nim polowania zbiorowe prowadzone są sprawniej i bezpieczniej. Mimo postępu technicznego oraz zastosowania nowoczesnych form komunikacji społecznej wciąż głośnie sygnały dźwiękowe, słyszalne w tym samym czasie przez wszystkich uczestników polowania, są najskuteczniejszym sposobem porozumiewania się. Mamy to szczęście, że wykonujemy sygnały dźwiękowe oryginalne, takie jak przed stu pięćdziesięciu laty i że posiadają one wyjątkowe walory artystyczne.

Maciej Strawa
Prezes Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ

ZANIM POWSTAŁ KLUB SYGNALISTÓW

W bieżącym roku obchodzimy jubileusz piętnastolecia powstania i działalności Klubu Sygnalistów PZŁ. W tym czasie w polskiej sygnalistyce myśliwskiej wydarzyło się więcej aniżeli w poprzednich pięćdziesięciu latach. Dynamiczny rozwój tej dziedziny od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, daje satysfakcję i napawa optymizmem

Przybliżę czytelnikom historię powstania klubu, o czym mówi się i pisze znacznie rzadziej. Jest to ważne dlatego, iż jesteśmy organizacją młodą zarówno pod względem okresu działalności, jak i wieku większości jej członków. Chociaż klub liczy ponad 600 członków, to historię jego powstania zna zaledwie kilkanaście osób w kraju, tych które uczestniczyły w jego powołaniu i w pierwszym okresie działalności. Jeszcze mniej znany jest okres działań przygotowawczych, przypadający na lata 1990 - 1995, kiedy to kilka osób włożyło najwięcej pracy w utworzenie klubu.

Zaledwie 20 lat temu, sygnalistyka myśliwska w Polsce była dziedziną i tradycją ciągle zaniedbaną. Owszem, działała prężnie Tuchola, istniało kilka małych zespołów w technikach leśnych, znany był, największy wówczas, jedenastoosobowy zespół sygnalistów myśliwskich KŁ „Daniel” w Wieluniu.

Rozwój sygnalistyki postępował bardzo wolno, a w dodatku dotyczył głównie środowiska szkół leśnych. Nie było dostępnych zapisów nutowych, nagrań czy dobrych instrumentów. Po części trudno się temu dziwić, skoro przez wiele lat nasze „ludowe” łowiectwo stało na poziomie gumofilców, wojskowego lub strażackiego „moro” i radzieckiej dubeltówki (nie umniejszając praktycznych zalet wymienionych rzeczy). Sygnały myśliwskie nie były zbyt poważane na polowaniach, zaś na jedynym wówczas ogólnopolskim konkursie startowało 20-30 osób. Z powodu małego zainteresowania

muzyką myśliwską nie powiodła się próba ożywienia tej dziedziny łowieckiej kultury w 1976 r. przez Wojewódzką Radę Łowiecką w Poznaniu. Dopiero w lutym 1988 r. w Krośniewiczach odbyło się posiedzenie zespołu powołanego przez Komisję Etyki, Tradycji i Zwyczajów NRL, który ustalił oficjalny wykaz 24 sygnałów myśliwskich, granych w PZŁ oraz ich ujednolicone zapisy nutowe. Podjęto prace nad Regulaminem Konkursu Sygnałów Myśliwskich „O Róg Wojskiego”. W obu sprawach ustalenia zespołu nie były szerzej znane w środowisku sygnalistów, zaś zapisy nutowe opublikowano dopiero w 1992 r.

Sytuacja ta sprawiła, że jako początkujący, ale wielki miłośnik gry na rogu, podczas konkursu w Tucholi w 1990 r., przedstawiłem ideę utworzenia organizacji sygnalistów. Miała ona skupiać aktywnych trębaczy i być prowadzona przez kompetentnych ludzi osobiście zainteresowanych tą dziedziną. Pomysł mój spodobał się wszystkim uczestnikom konkursu i przyjęty został jednogłośnie. Zaproponowano, aby prace w tym kierunku podjęła „grupa inicjatywna” sygnalistów z Wielkopolski, składająca się z Henryka Mąki i Roberta Kamieniarza ze Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu oraz Macieja Strawy, studenta Wydziału Leśnego AR w Poznaniu.

Niezwłocznie po tucholskim konkursie (lipiec 1990) przystąpiliśmy do działania. Już w sierpniu przeprowadziliśmy rozmowę z przewodniczącym Zarządu Głównego PZŁ Jackiem Tomaszewskim, który zainteresował się pomysłem i obiecał pomoc. We wrześniu rozesłana została informacja o podejmowanych staraniach oraz wstępny projekt statutu organizacji. Otrzymali ją wszyscy aktywni sygnaliści w kraju z prośbą o uwagi. Niestety, niewielki był odzew. W październiku rozesłano kolejną informację, tym razem o przygotowywanym spotkaniu organizacyjnym, które

odbyło się 9 grudnia 1990 r. w Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu. Tu również, mimo szerokiej informacji i bezpośrednich zaproszeń, przybyło niewiele osób. Obecna była delegacja sygnalistów KŁ „Daniel” w Wieluniu z jego kierownikiem Marianem Gnychem, poznański propagator sygnałów myśliwskich Jerzy Dabert, przewodniczący Komisji Etyki i Tradycji Łowieckich NRŁ Witold Sikorski oraz kierownik stacji prof. Zygmunt Pielowski. Trzyosobową grupę inicjatorów wspomagał okresowo Jarosław Kamieniarz. Na spotkaniu opracowano Statut Towarzystwa Sygnalistów Myśliwskich (tak wstępnie nazwano przyszłą organizację) oraz program działania na 1991 r. Powołano komitet organizacyjny w składzie: Henryk Mąka, Robert Kamieniarz i Maciej Strawa. Po konsultacji z nieobecnym na spotkaniu Piotrem Grzywaczem z Tucholi, 22 czerwca 1991 r. zorganizowano kolejne spotkanie robocze w ZG PZŁ w Warszawie. Spotkanie to, niestety, ze względu na niewielką frekwencję, nie przyniosło większych postępów.

Drugim a zarazem najważniejszym działaniem w tym samym roku miała być organizacja konkursu „O Róg Wojskiego” i pierwsze założycielskie walne zebranie klubu, które planowano zorganizować w Wielkopolsce. Informacja o tym wydarzeniu została zamiesz-

czona w *Łowcu Polskim*, jednak z błędem, gdyż zamiast „konkursu” wydrukowano wyraz - „kurs”. Ostatecznie, ze względu na napływające zgłoszenia, w maju 1991 r. zorganizowano w Czempiniu krótki kurs trębaczy, na który, mimo większej liczby zgłoszeń, przybyło zaledwie kilka osób. Sprawę konkursu przejął łowczy wojewódzki z Włocławka Grzegorz Wiśniewski i impreza odbyła się w Ciechoćniku.

Z dwóch powodów organizacja klubu sygnalistów została odłożona na później. Po pierwsze, nastał czas przemian społecznych i burzenia pozostałości dawnego „komunistycznego” systemu. Zaczęto dyskutować nad dotychczasowym modelem łowiectwa w Polsce i ewentualnymi jego zmianami, przez co niepewna stała się przyszłość Polskiego Związku Łowieckiego. W tej sytuacji sprawy sygnalistyki znowu stały się mniej ważne. Po drugie, mimo naszych starań i ogólnej aprobaty dla tworzenia organizacji sygnalistów, dotychczasowe spotkania miały niewielką frekwencję



Czempin, 9.12.1990 r. Zebranie założycielskie Klubu (Towarzystwa) Sygnalistów Myśliwskich. Od lewej: Maciej Strawa, Robert Kamieniarz, Janusz Stańczak, Zbigniew Łuczak, Marian Gnych, Jerzy Dabert, Witold Sikorski, Henryk Mąka, Jan Bachorski



i nie dawały pełnych, jednolitych ustaleń. Ogólnie mówiąc, środowisko nie było jeszcze do tego dostatecznie przygotowane. W związku z zaistniałą sytuacją nasze starania nieco zwolniły tempo.

Temat ten odżył w 1993 r., podczas hucznie obchodzonego jubileuszu siedemdziesięciolecia PZŁ. Główne imprezy odbywały się w Krakowie. Z tej okazji miał miejsce Międzynarodowy Kongres Biologów Łowieckich pod patronatem CIC. Tam również mieściła się baza Ogólnopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich, którego ponownie organizatorem był miłośnik sygnałów, łowczy wojewódzki z Włocławka Grzegorz Wiśniewski. Przesłuchania konkursowe odbywały się w Pszczynie - kolebce małego rogu myśliwskiego, a liczne koncerty w obu miastach miały szeroki odbiór. Wtedy na stałe do naszego środowiska weszła *Capella Zamku Rydzńskiego*, mianowana Reprezentacyjnym Zespołem Muzyki Myśliwskiej PZŁ. Dzięki swoim liczным koncertom począwszy od roku jubileuszowego, nadała ona tej dziedzinie znacznie wyższą rangę, podnosząc także znaczenie praktycznej sygnalistyki myśliwskiej.

Ukazały się oficjalnie obowiązujące zapisy nutowe sygnałów, stanowiące załącznik do *Regulaminu Polowań*, dzięki czemu trafiły one szerzej do środowiska myśliwych. Staraniem Macieja Strawy i Mieczysława Leśniczaka powstała pierwsza rzetelnie przygotowana kasetą magnetofonowa. Celem jej twórców była nauka gry i rozpoznawania sygnałów myśliwskich. Za sprawą Piotra Grzywacza oraz zespołu „Ventaor” pojawiły się również dwie kasety video na temat nauki gry oraz zastosowania sygnałów myśliwskich na polowaniach. Tak więc muzyka myśliwska zaczęła się rozwijać, a perspektywa stabilności PZŁ jawiła się coraz wyraźniej, co dawało podstawę do wznowienia starań o utworzenie organizacji sygnalistów.

Kolejne spotkanie w tej sprawie odbyło się w Zarządzie Głównym PZŁ w Warszawie. Jego „duszą” była Joanna Leśniak kierowniczka Działu Szkolenia, od lat wspierająca działania sygnalistów. Dzięki jej i Grzegorza Wiśniewskiego staraniom, sprawa trafiła pod obrady Naczelnej Rady Łowieckiej, która na posiedzeniu w Mikołajkach, 15 grudnia 1994 roku, powołała Klub Sygnalistów Myśliw-



Ciechocinek 2001 r. Grzegorz Wiśniewski otwiera konkurs „O Róg Wojskiego”

skich PZŁ i nadała mu regulamin. Zebranie założycielskie klubu odbyło się 15 marca 1995 r. w Zarządzie Głównym PZŁ w Warszawie. Uczestniczyło w nim 19 osób najbardziej zaangażowanych w sygnalistyce myśliwskiej. Na spotkanie zaproszono również wszystkich uczestników seminarium, które miesiąc wcześniej w Tucholi zorganizował Piotr Grzywacz. Podczas dyskusji i wyborów do władz klubu pojawiły się pewne różnice zdań między „grupą inicjatywną”, intensywnie działającą już od pięciu lat, a częścią osób, które dołączyły do tych prac w końcowej fazie tworzenia organizacji. Na niektóre kwestie muzycy zawodowi i dotychczasowi działacze praktycy mieli odmienne zdanie. Jednak ogólna radość z faktu, że po kilku latach starań i wielu trudach udało się wreszcie osiągnąć upragniony cel, pogodziła wszystkich.

Wybrano pierwszy zarząd klubu pod przewodnictwem Mieczysława Leśniczaka, który tworzyli: Piotr Grzywacz, Maciej Strawa, Robert Kamieniarz i Henryk Mąka. Z tej grupy, ostatnie trzy osoby zostały uhonorowane za szczególne zasługi w pracach nad jego utworzeniem pierwszymi numerami klubowych legitymacji i oznak. Powołano również komisję rewizyjną z przewodniczącym Edmundem Sitkiem oraz komisję muzyczną, której przewodniczącym, po dyskusjach, zo-

stał Mieczysław Leśniczak. Wybrano także kolegium jurorów, które z inicjatywy Macieja Strawy, miało odbyć kilka spotkań w celu ujednolicenia systemu ocen, interpretacji, a także wzajemnego dokształcenia. Przyjęto, że oficjalną siedzibą klubu będzie Zarząd Główny PZŁ w Warszawie, natomiast zarząd, ze względu na dogodność działania może mieć roboczą siedzibę w innych miejscach. Nieco później odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu, na którym m. in. przyjęto wzór emblematu, oznaki oraz legitymacji klubu.

Rozpoczął się okres intensywnej działalności. Prace zarządu klubu były skierowane na utworzenie i ożywienie sygnalistyki myśliwskiej w regionach oraz przyciągnięcie do niej jak największej liczby trębaczy. Ówczesne ambitne hasło Piotra Grzywacza „2000 sygnalistów na rok 2000” okazało się bardzo trudne w realizacji, ale to już inny temat.

Starania podjęte od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku doprowadziły do utworzenia Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, który stał się podstawą do dynamicznego rozwoju polskiej sygnalistki myśliwskiej.

Henryk Mąka

Czempień, 9.12.1995 r. Biesiadne podsumowanie spotkania założycielskiego Klubu Sygnalistów Myśliwskich. Od lewej: M. Gnych, J. Stańczak, Z. Łuczak, M. Strawa, J. Bachorski, H. Mąka, J. Kamieniarz, R. Kamieniarz



ORGANIZACJA POLSKICH SYGNALISTÓW MYŚLIWSKICH

Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ jest organizacją, której głównym celem jest utrzymywanie i rozwijanie jednej z najpiękniejszych tradycji polskiego łowiectwa, jaką jest granie na rogu myśliwskim. Praktyczne znaczenie sygnałów myśliwskich polegające na usprawnieniu prowadzenia polowań zbiorowych i ułatwieniu zachowania bezpieczeństwa na tych polowaniach, jest powodem dla którego funkcjonowanie klubu ma szczególny sens. Działalność Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ przyczyniła się w znacznym stopniu do rozwoju sygnalistyki myśliwskiej i kultury łowieckiej w Polsce.

Klub Sygnalistów Myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego został powołany uchwałą Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 15 grudnia 1994 roku. Walne zebranie założycielskie odbyło się 20 marca 1995 roku. Klub posiada swój regulamin i podlega bezpośrednio Zarządowi Głównemu PZŁ, używa własnej pieczęci, odznaki i legitymacji. W strukturze organizacyjnej klubu działa kilka organów. Pracami klubu kieruje pięcioosobowy zarząd. Siedmioosobowa komisja muzyczna odpowiedzialna jest za stan sygnałów i muzyki myśliwskiej, a kolegium jurorów (aktualnie 19 osób) zapewnia poprawność i wysoki poziom oceny konkursowej. Wśród jurorów są muzycy profesjonalni i amatorzy, wszyscy grający na instrumentach dętych blaszanych, fachowcy w swojej dziedzinie. W klubie działa także trzyosobowa komisja re-

wizyjna i trzyosobowa komisja etyki. Organy klubu wybierane są na pięć lat, z wyjątkiem jurorów, których po odbyciu szkolenia nominuje Zarząd Główny PZŁ. Najwyższą władzą klubu jest walne zebranie członków klubu odbywające się raz do roku.

W zakresie dorobku organizacyjnego najważniejszym osiągnięciem normalizacyjnym klubu, jest ujednolicenie i przedstawienie uzgodnionego przez komisję muzyczną zbioru nut 60 sygnałów myśliwskich. Zbiór został zatwierdzony uchwałą Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 11 kwietnia 2001 r. i od tego czasu obowiązuje w Polsce.

W wyniku wieloletniej działalności wypracowany został także „Regulamin ogólnopolskich i regionalnych konkursów sygnalistów myśliwskich” oraz „Regulamin konkursu muzyki myśliwskiej”, a także „Instrukcja organizacji konkursów sygnalistów myśliwskich”. Klub posiada też program komputerowy do obsługi konkursów sygnalistów myśliwskich. W ramach działalności informacyjnej klub prowadzi od 2002 roku portal internetowy <http://www.muzyka.myśliwska.pl>. Jego zadaniem jest szybka i rzetelna informacja o klubie, konkursach, zespołach sygnalistów myśliwskich, wydawnictwach nutowych i nagraniach dźwiękowych, aktualnościach, artykułach i biografiach. Portal zawiera forum dyskusyjne i tzw. linki. Na zamówienie organizatorów ogólnopolskich festiwali muzyki myś-

liwskiej napisano wiele hejnałów festiwalowych i innych utworów muzycznych. W wyniku ogłoszonego konkursu kompozytorskiego w 2004 roku został wyłoniony hejnał klubu autorstwa Lucjana Adamiaka.

W Polsce aktualnie na rogach myśliwskich gra 2-3 tysiące osób, przede wszystkim ludzi młodych. Do klubu należy ponad 600 spośród nich. Duża część tych osób zorganizowana jest w blisko 100 zespołach grających na różnym poziomie muzycznym. Najlepsze z nich należą do czołówki europejskiej. Co roku powstaje kilka nowych zespołów w kołach łowieckich i nadleśnictwach.

Polskie zespoły grają przede wszystkim podstawowe sygnały myśliwskie stosowane na polowaniach oraz europejską muzykę myśliwską. Podstawowymi instrumentami muzycznymi są małe rogi myśliwskie tzw. pszczyńskie rogi myśliwskie w stroju muzycznym B i duże rogi myśliwskie *Par force* in B, używane przez część zespołów. Kilka zespołów używa także małych rogów wentylowych. Rogi myśliwskie *Par force* in Es są mało popularne. Istnieją tylko trzy małe zespoły, które od niedawna grają na tych instrumentach.

W Polsce jest jeden sześciuosobowy zespół grający francuską muzykę myśliwską na oryginalnych rogach in D. Zespół działa przy Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie. Niezwykle ważna dla polskiej kultury muzycznej jest działalność Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej PZŁ złożonego z muzyków zawodowych. Zespół specjalizuje się w artystycznej muzyce myśliwskiej instrumentalnej i instrumentalno-wokalne. Zespołem profesjonalnym wykonującym

wyłącznie wokalne utwory myśliwskie jest także Zespół Pieśni Myśliwskiej „Nemrod” przy Zarządzie Okręgowym PZŁ w Poznaniu. Twórcami i wykonawcami autorskiej piosenki myśliwskiej są również Wacław Masłyk oraz Witold Sikora z córką Martą.

Organizacja sygnalistyki myśliwskiej w Polsce obejmuje, poza samym funkcjonowaniem klubu, także działalność sygnalistów myśliwskich i ich zespołów, organizację konkursów i festiwali oraz koncertów muzyki myśliwskiej i mszy św. hubertowskich. Rola organizacyjna klubu w kształtowaniu polskiej kultury łowieckiej polega na koordynowaniu wszystkich działań związanych z muzyką myśliwską. Niezwykle ważnym elementem tej pracy jest organizacja konkursów sygnalistów myśliwskich. Konkursy, przeglądy i festiwale realizowane są w Polsce jako projekty artystyczno-edukacyjne. Głównym celem organizowania konkursów jest sprawdzenie poprawności i powszechności grania sygnałów myśliwskich.

Najważniejszym i największym wydarzeniem jest ogólnopolski festiwal muzyki myśliwskiej organizowany co roku w innym miejscu Polski. Uczestniczą w nim soliści zakwalifikowani na wybranych konkursach wojewódzkich i prawie wszystkie działające w kraju zespoły. Najważniejszym konkursem festiwalu jest ogólnopolski konkurs sygnalistów myśliwskich „O Róg Wojskiego” będący Mistrzostwami Polski. Równolegle odbywa się ogólnopolski konkurs muzyki myśliwskiej, liczne koncerty, walne zebranie członków klubu, msza św. hubertowska i inne imprezy towarzyszące.

Wydarzeniem o skali europejskiej było

zorganizowanie przez klub w 2000 r. międzynarodowego sympozjum naukowego na temat muzyki myśliwskiej. Sympozjum odbyło się w zameczku myśliwskim w Promnicach k. Pszczyny, która jest europejską kolebką sygnałów i małego rogu myśliwskiego. Referaty wygłosiło dwunastu ekspertów z Polski, Niemiec, Austrii i Czech.

Rolę klubu w kształtowaniu polskiej kultury łowieckiej określają jego cele kulturotwórcze, normalizacyjne, informacyjne, szkoleniowe, organizacyjne i promocyjne. Klub pełni rolę kulturotwórczą wyznaczając standardy muzyczne, inicjując powstawanie nowych kompozycji i opracowań muzycznych, podejmując działania organizacyjne w zakresie kultury łowieckiej oraz wskazując wzorce postaw społecznych.

Klub w ramach swojej działalności szkoleniowej organizuje warsztaty metodyczne dla instruktorów i kierowników zespołów oraz prowadzi szkolenie jurorów sygnalistyki myśliwskiej. Klub jest także inicjatorem i gospodarzem odbywających się konferencji dla organizatorów konkursów, obejmujących szkolenie sekretariatu komitetów organizacyjnych z zakresu obsługi programu komputerowego do obsługi konkursów sygnalistów myśliwskich, zasad organizacji i regulaminu konkursów, pozyskiwania źródeł finansowania i prowadzenia akcji promocyjnych. Klub organizuje ogólnopolskie zawody sygnalistów myśliwskich w strzelaniach myśliwskich.

Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ promuje łowiectwo i jego kulturę, co prowadzi do zmiany wyobrażenia o łowiectwie i myśliwych. Zadaniem publicznej

pracy klubu i jego członków jest przedstawianie i uzasadnianie uprawiania łowiectwa jako zjawiska kulturowego oraz racjonalnego gospodarowania populacjami dzikich zwierząt.

W ciągu najbliższych lat zadaniem klubu będzie rozwinięcie szeroko pojętej działalności szkoleniowej. Począwszy od nauki gry i jej doskonalenia przez wszystkich zainteresowanych, poprzez organizację kursów dla sygnalistów myśliwskich we wszystkich zarządach okręgowych PZŁ, do szkolenia kandydatów na myśliwych i samych myśliwych z rozpoznawania podstawowych sygnałów myśliwskich. Ważnym celem klubu będzie inspirowanie powstawania kolejnych wydawnictw nutowych i dźwiękowych, publikacji, opracowań i artykułów fachowych oraz nowych kompozycji muzycznych. Klub powinien także podjąć działania prowadzące do uszczegółowienia przepisów prawa w zakresie zapisania w nim nazw konkretnych sygnałów myśliwskich. Chodzi bowiem o to, aby w kraju o takiej bogatej historii i wysokim poziomie grania sygnałów wymagano ich wykonywania na polowaniach zgodnie z zapisem nutowym i koniecznie na rogach myśliwskich.

dr inż. Maciej Strawa
Klub Sygnalistów Myśliwskich PZŁ



Regionalne konkursy sygnalistów myśliwskich w Polsce



Konkursy sygnalistów myśliwskich w Polsce stanowią ewenement na skalę europejską. W żadnym innym kraju nie odbywa się ich tak dużo w ciągu jednego roku jak u nas.

Pierwszy Konkurs Trębaczy Sygnałów Myśliwskich Uczniów Szkół Leśnych zorganizowano w 1982 r. w Sitnicy koło Rypina, gdzie do rywalizacji przystąpiło 25 trębaczy. W następnym roku, w tym samym województwie, odbył się kolejny konkurs, zorganizowany przez Piotra Grzywacza w Tucholi. Przez następnych kilkanaście lat był on jedynym takim wydarzeniem w kraju. Trudno to sobie wyobrazić dziś, kiedy konkursowych spotkań sygnalistów odbywających się w ciągu jednego roku jest ponad dwadzieścia. W czasach, kiedy kryzys społeczny dosięgł niemal każdą sferę życia społecznego, był to nie lada organizacyjny wyczyn. W 1992 roku zainicjowano Krajowy Przegląd Sygnałów, Wiersza i Piosenki Myśliwskiej w

Przechlewie, a w roku powstania Klubu Sygnalistów Myśliwskich (1995) *Przegląd Sygnalistów Myśliwskich Województwa Piłskiego* w Goraju, przekształcony później w *Wielkopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich*. W kolejnych latach aktywnie włączały się w popularyzację sygnalistyki myśliwskiej kolejne regiony. W 1996 roku odbył się I Regionalny Konkurs Sygnalistów Myśliwskich Krainy Sudeckiej w Opolu. W kolejnym roku miał miejsce konkurs w Pszczynie, a w 1999 roku po raz pierwszy swoje umiejętności sygnaliści mogli zaprezentować na *Pomorskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich* na Zamku w Bytowie. Bardzo rozwojowy okazał się rok 2001, kiedy to zorganizowano pierwsze regionalne konkursy sygnalistów w Biłgoraju, Łagowie Lubuskim, Augustowie, Kwidzynie i Barwicach.

Od tego czasu zaczęła wzrastać ilość odbywanych corocznie: 2001 r. - 12, kon-



Zespół Sygnalistów Myśliwskich KŁ "Daniel" z Wielunia pod dyr. M. Gnycha. Sieradz 1999

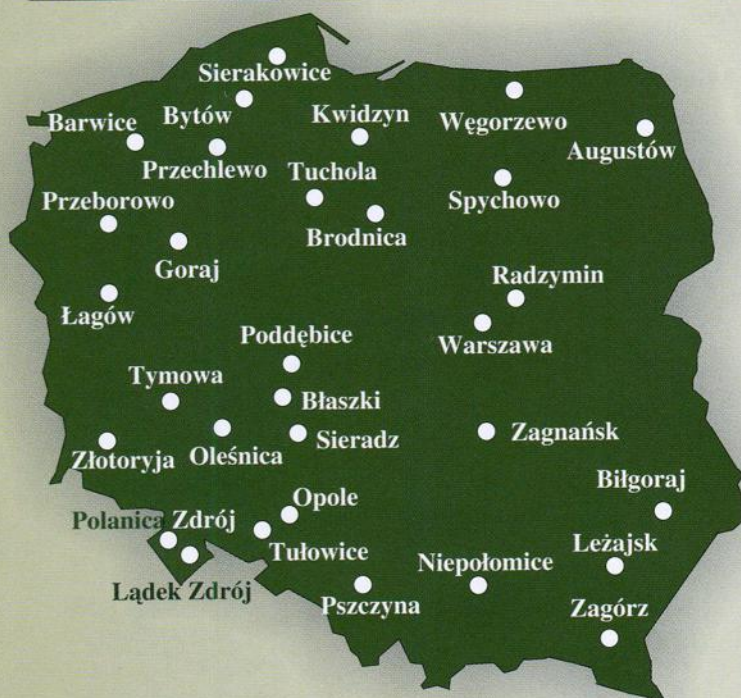
Nazwa konkursu	Miejsce	Lata	Województwo	Przewodnicz. Komitetu org.
Zachodniopomorski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich o Statuetkę Niedźwiedzia Barwickiego	Barwice	2001-nadal	zachodnio-pomorskie	Dorota Niedziela
Pomorski Konkurs Sygnałów i Muzyki Myśliwskiej na Zamku w Bytowie	Bytów	1999-nadal	pomorskie	Kazimierz Żywicki
Pomorski Konkurs Sygnałów i Muzyki Myśliwskiej na Zamku w Bytowie	Kwidzyn	2001-nadal	pomorskie	Andrzej Mularczyk
Krajowy Przegląd Sygnałów, Wiersza i Piosenki Myśliwskiej im. Rafała Minicha	Przechlewo	1992-nadal	pomorskie	Marian Wilczewski
Kaszubski Przegląd Sygnałów Myśliwskich Kaszubski Przegląd Pieśni Myśliwskiej Konkurs Sygnalistów Myśliwskich „O Fanfary Żurawia”	Sierakowice	2004-2009	pomorskie	Irena Kulawikowska
Mazurski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich im. Tomka Napiórkowskiego	Spychowo	2005-nadal	warmińsko - mazurskie	Jan Karetko
Konkurs Sygnalistów Myśliwskich Krainy Wielkich Jezior Mazurskich	Wegorzewo	2007-nadal	warmińsko - mazurskie	Jerzy Litwinienko
Konkurs Sygnalistów Myśliwskich „Echo Puszczy Augustowskiej”	Augustów	2001-nadal	podlaskie	Jerzy Goździewski
Lubuski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich	Łagów	2001-nadal	lubuskie	Lech Kołdyka
Gorzowski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich	Przeborowo	2004-nadal	lubuskie	Stanisław Koleśnik
Wielkopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich	Goraj	1995-nadal	wielkopolskie	Maciej Strawa
Międzynarodowy Festiwal Muzyki Myśliwskiej i Wieżowej Kujawsko - Pomorski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich	Tuchola	1983-nadal	kujawsko - pomorskie	Piotr Grzywacz
Międzynarodowy Festiwal Sygnalistów Myśliwskich Brodnica – Hubertus	Brodnica	2007-nadal	kujawsko - pomorskie	Ryszard Konopka
Mazowiecki Konkurs Sygnalistów Myśliwskich Krajowy Konkurs Zespołów Rodzinnych Sygnalistyki i Muzyki Myśliwskiej	Radzymin	2003-nadal	mazowieckie	Janusz Gocaliński
Nadwarciański Konkurs Sygnalistów Myśliwskich	Sieradz Poddębice Łaszki	2004-2008	łódzkie	Marcin Wiśniewski

Nazwa konkursu	Miejsce	Lata	Województwo	Przewodnicz. Komitetu org.
Warszawski Konkurs Sygnałistów Myśliwskich	Warszawa	2005-2006	mazowieckie	Wojciech Ciepłak
Kresowy Konkurs Sygnałistów Myśliwskich	Biłgoraj	2001-nadal	lubelskie	Barbara Serafin
Konkurs Sygnałistów Myśliwskich Sudeckiej Krainy Łowieckiej „O Kryształowy Róg”	Polanica Zdrój Łądek Zdrój	2002-nadal	dolnośląskie	Mieczysław Krywienko
Kaczawski Konkurs Sygnałistów Myśliwskich o Puchar Starosty Złotoryjskiego	Złotoryja	2006-nadal	dolnośląskie	Mariusz Polański
Konkurs Muzyki Myśliwskiej „O Miedziany Sopel”	Tymowa	2007-nadal	dolnośląskie	Marian Stachów
Międzynarodowy Festiwal Kultury Myśliwskiej	Oleśnica	2005	dolnośląskie	Gustaw Ćwikła
Regionalny Konkurs Sygnałistów Myśliwskich	Opole Tułowice	1996-nadal	opolskie	Jerzy Piędzioch
Śląski Konkurs Sygnałistów Myśliwskich „O Róg Księcia Pszczyńskiego”	Pszczyna	1997-nadal	śląskie	Jerzy Żagieł
Małopolski Konkurs Sygnałistyki Myśliwskiej „O Róg Zbramira”	Niepołomice	2009-nadal	małopolskie	Hanna Karczmarska
Świętokrzyski Konkurs Sygnałistów Myśliwskich „O Statuetkę Dęba Bartka”	Zagnańsk	2003, 2009	świętokrzyskie	Adam Wasiak
Podkarpacki Konkurs Sygnałistów Myśliwskich	Zagórz	2005-2008	podkarpackie	Krystyna Maresz
Międzynarodowy Festiwal Łowiecki	Leżajsk	2003-2004	podkarpackie	

kursów, 2002 r. - 13, 2003 r. - 15, 2004 r. - 18, 2005 r. - 19, 2006 r. - 21, 2007 r. - 23, 2008 r. - 24, 2009 r. - 22, 2010 r. - 21.

Wraz ze wzrostem ilościowym regionalnych konkursów sygnałistów myśliwskich znacznie powiększyła się rzesza osób zaangażowanych w realizację przedsięwzięć. Prym wiodą tutaj członkowie Polskiego Związku Łowieckiego, a więc myśliwi, którym nieobojętne jest propagowanie i szerzenie kultury łowieckiej. Często ośrodki organizacyjne skupione są wokół zarządów okręgowych PZŁ. Zdarza się również, że członkowie kół łowieckich angażują się we wspólne tworzenie spotkań sygnałistów. Wielokrotnie bez pomocy leśników z nadleśnictw lub innych jednostek Lasów Państwowych konkursy nie mogłyby się odbywać z należytym rozmachem.

W to dzieło angażują się także młodzi adepci gry na rogu, będący uczniami szkół



leśnych oraz uczelni. Komitety organizacyjne wielokrotnie wspierają także członkowie samorządu terytorialnego, przedstawiciele ośrodków kulturalnych lub innych lokalnych grup inicjatywnych. Cechą wyróżniającą niektóre konkursy jest przyjęcie przez ich organizatorów patrona. Jednym z takich przykładów jest konkurs odbywający się w Kwidzynie.

Tutaj patronem został Tomasz Bielawski, zamieszkały niedaleko Kwidzyna, autor dzieła pt. *Myśliwiec*, wydane po raz pierwszy w 1595 r. Również historyczną postacią był Zbramir - łowczy domu królewskiego na dworze Władysława Jagiełły w Niepołomicach. W tamtejszym zamku odbywały się królewskie polowania, a Zbramir stał się symbolem spotkań z łowiecką muzyką w województwie małopolskim, co z dumą podkreślają organizatorzy

niepołomickich konkursów. Patronem konkursów śląskich jest książę Pszczyny Jan Henryk XI, żyjący na przełomie XIX i XX wieku. Potrafił on grać na rogu i zawsze czynił to przy okazji rozmaitych uroczystości. To z jego inicjatywy wydano nuty sygnałów oraz skonstruowano mały róg myśliwski, zwany pszczyńskim, co przyczyniło się do uznania Pszczyny za kolebkę polskiej sygnalistyki. W Przechlewie odbywa się coroczny *Krajowy Przegląd Sygnałów, Wiersza i Pieśni Myśliwskiej im. Rafała Minicha*. Łódzianin - patron konkursu - myśliwy, lekarz, twórca wierszy, opowiadań i piosenek w szczególny sposób upodobał sobie przepiękną przechlewską knieję, którą opisywał w swojej twórczości. Był wieloletnim uczestnikiem przeglądu, a po jego odejściu do Krainy Wiecznych Łowów tradycją stało się wykonywanie jednej z jego kompozycji w kategorii wiersza i piosenki. Szczególnego patrona ma również konkurs odbywający się w Spychowie. Jest nim Tomek Napiórkowski - sygnalista i myśliwy, grający w zespole przy Nadleśnictwie Spychowo. Jako młody chłopak, uczeń technikum leśnego w Rucianem - Nidzie, zginął tragicznie w wyniku obrażeń odniesionych w trakcie odbywania praktycznej nauki zawodu. Dla uczczenia jego pamięci nazwano konkurs odbywający się na ziemi spychowskiej.

Konkursy sygnalistów myśliwskich w Polsce odbywają się według regulaminu przyjętego przez Klub Sygnalistów Myśliwskich. Sygna-



Róg Zbramira

liści występować mogą w klasyfikacji solowej oraz zespołowej. Wielokrotnie jednak spotkać się można z dodatkowymi klasyfikacjami i konkurencjami, które są cechą charakterystyczną i swoistym wyróżnikiem danej imprezy. Już po raz siódmy odbędą się w 2010 r. przesłuchania zespołów rodzinnych na spotkaniach sygnalistów w Radzyminie. Taka możliwość istnieje także podczas konkursu w Goraju. Tam prowadzone są również dodatkowe klasyfikacje wśród myśliwych i leśników, a ponadto wyłaniany jest najmłodszy i najstarszy uczestnik, najlepszy uczeń ZSL w Goraju i najlepszy uczestnik z powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego. Ciekawy pomysł mieli organizatorzy z Przeborowa, wprowadzając kategorię senior dla „podlotków” po 50-ce. Coraz większym zainteresowaniem na konkursach cieszy się pieśń myśliwska (Przechlewo i Kwidzyn), a także wiersz o tematyce myśliwskiej (Przechlewo). Należy wspomnieć także Sierakowice, gdzie odbywa się corocznie swoiste święto muzyki, a jednym z istotnych elementów imprezy jest prezentacja kultury łowieckiej. Oprócz

zmagania sygnalistów również i tutaj odbywają się przeglądy pieśni myśliwskiej. Wyróżniającymi się pod względem atrakcji muzycznych są na pewno coroczne spotkania w Tucholi, mające rangę międzynarodową. Oprócz konkursu hejnałów miast rozbrzmiewa także muzyka św. Huberta, jak również odbywają się mistrzostwa świata w grze na drewnianym rogu tucholskim, pomysłu i autorstwa Piotra Grzywacza.

Motywy przewodnim wielu spotkań z muzyką myśliwską jest często element związany z miejscem lub kulturą danego regionu. Takim miejscem jest sudecka kraina łowiecka, gdzie zorganizowano konkurs *O Kryształowy Róg*, nawiązując do bardzo dobrze tu prosperującej gałęzi przemysłu, jaką jest produkcja szkła. Dlatego nagrodą główną jest statuetka wykonana z kryształowego szkła, przedstawiająca ślim muflona, nawiązujący zarówno do rogu myśliwskiego jak i do symbolu krainy. Te niepowtarzalne, ręcznie wykonane nagrody są wręczane jako Grand Prix dla najlepszego zespołu. Na konkursie w Tymowej, leżącej także na



Pszczyna 2000, zespół sygnalistów „Echo Pszczyny”

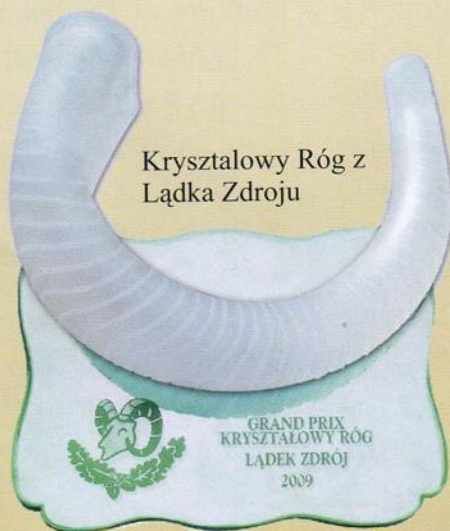
Dolnym Śląsku, atrakcją jest *Miedziany Sopel*, który uczyniono głównym trofeum w związku ze specyfiką tego regionu, będącym zagłębiem miedziowym z rozsiyanymi kopalniami i hutami miedzi. Miedziany sopel powstaje jako wylewka w procesie odlewania produktów z miedzi -

pięknie oprawiona jako nagroda wręczona zostaje najlepszemu wykonawcy w każdej kategorii i klasie. Do Barwic podążają

wszyscy sygnaliści pragnący zdobyć *Statuetkę Niedźwiedzia Barwickiego*. Nagroda związana jest z miasteczkiem, jednym z najstarszych osad na Pomorzu, którego nazwa powstała prawdopodobnie przez połączenie niemieckich słów *niedźwiedź* i *las*. Współczesny herb miasta z niedźwiedziem wywodzi się z odnalezionej dziewiętnastowiecznej pieczęci miejskiej, przedstawiającej kroczącego niedźwiedzia na tle dębu. Z historycznym miejscem, rezydencją starostów polskich, związane jest także główne trofeum jakie zdobyć można na konkursie w Brodnicy.



Miedziany sopel



Kryształowy Róg z Łądką Zdroju



Statuetki - nagrody z Augustowa



Niepołomice 2009. Pierwszy Małopolski Konkurs „O Róg Zbramira”

Statuetka Anny Wazówny nawiązuje do rządów tej mądrej starościny, która doprowadziła do rozbudowy ówczesnej rezydencji. Warto nadmienić, iż statuetka ta wręczana jest przez burmistrza Brodnicy osobom szczególnie zasłużonym dla miasta. Najcenniejszą nagrodą w organizowanym w Zagnańsku konkursie jest *Statuetka Dębu Bartka*. Wiek zabytkowego drzewa szacowany jest na ok. 670 lat. Według legend, w dorodnym dębie został schowany skarb przez samego króla Jana III Sobieskiego.

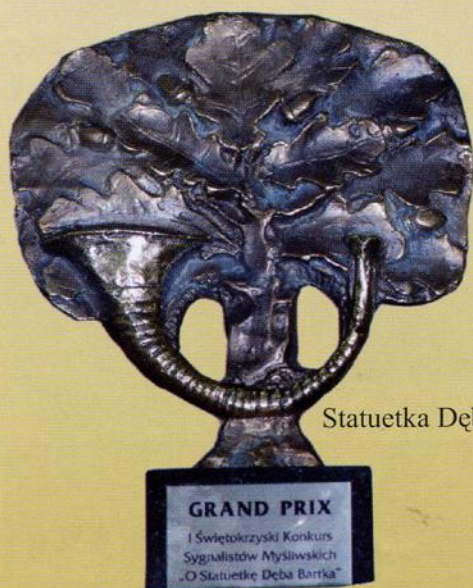
Ciekawy pomysł mieli organizatorzy konkursu *O Fanfarę Żurawia*. Odbywa się on na terenie gminy Sierakowice, w miejscu gdzie znajduje się rezerwat *Żurawie chrusty*, powołany dla ochrony ptaków wodnych, będący też ostoją żurawia. Głównym trofeum konkursowym w Kwidzynie jest wyplatany ręcznie *Wiklinowy Róg*. Ta honorowa nagroda ma szczególny związek z regionem i jedynym w Polsce Technikum Wikliniarsko – Trzciniarskim. Piękną tradycję nagrody głównej kulturuje się w Przechlewie, gdzie dla najlepszego solisty przygotowany jest co roku okazały myśliwski fotel, wyko-

nany z poroża, który, zgodnie z regulaminem, można zdobyć tylko raz.

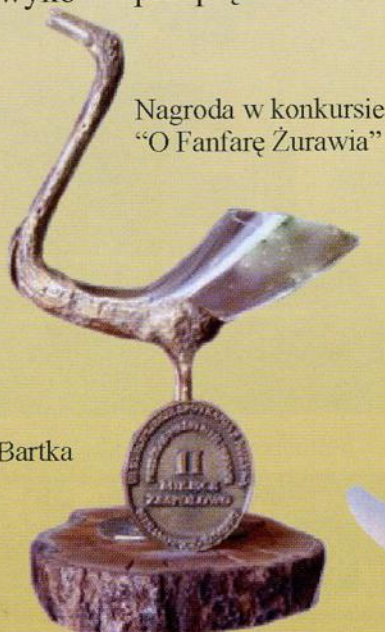
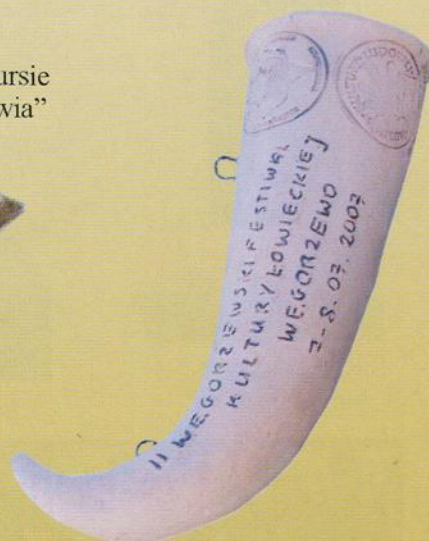
Ciekawe i z pomysłem wykonane gliniane rogi można zdobyć na konkursie w Węgorzewie. Wytwarzane są one w lokalnym Muzeum Kultury Ludowej, a nawiązują do zabytkowego rogu myśliwskiego Michała Żołnierowicza. Sygnał odegrany na odrestaurowanym instrumencie otwiera i kończy coroczny festiwal.

Konkursy sygnalistów myśliwskich to duże regionalne święta kultury łowieckiej, podczas których, poza prezentacją sygnałów, odbywają się inne związane z kulturą łowiecką wydarzenia. Najczęściej organizowane są msze hubertowskie, pokazy: psów ras myśliwskich, szlachetnej sztuki wabienia jelenia, sokolnicze oraz wystawy łowieckie.

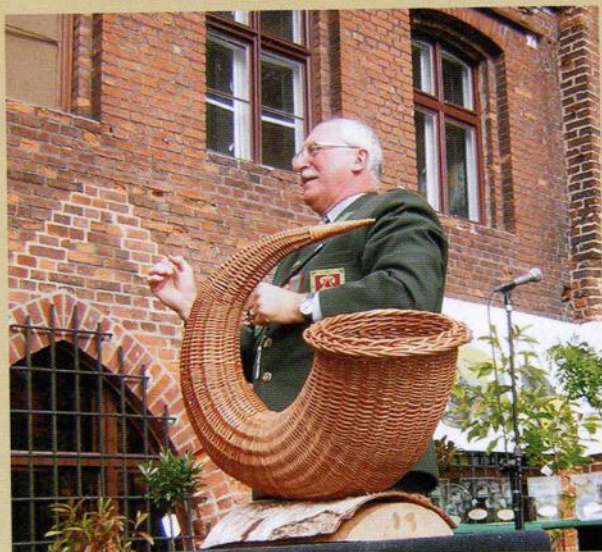
Każdy z konkursów kryje w sobie coś osobliwego, właściwego dla danego wydarzenia. Wspomnieć można o corocznie organizowanym w Spychowie *Ogólnopolskim Splywie Kajakowym Sygnalistów Myśliwskich, Leśników i Myśliwych* malowniczą rzeką Krutynią. Są też plenery malarskie, na których artyści uwieczniają przepiękne okolice Spychowa. Ciekawym



Statuetka Dębu Bartka

Nagroda w konkursie
"O Fanfarę Żurawia"

Glinany róg z Węgorzewa



Krzysztof Kadlec przy wiklinowym rogu



Nagroda z Przeclewa

pomysłem organizatorów spotkań w Węgorzewie jest konkurs budowy urządzeń łowieckich przez drużyny lokalnych kół łowieckich. Sygnaliści przybywający do Tułowic mogą zabrać oprócz pięknych wspomnień także oryginalną, niejednokrotnie mierzącą ponad metr długości, fotografię, na której uwiecznieni są wszyscy uczestnicy konkursu. Niezapomnianym przeżyciem było zarejestrowane w 2007 roku w Goraju ustanowienie rekordu Polski w grze na rogach myśliwskich.

Regionalne konkursy sygnalistów spełniają niezmiernie ważną rolę w krzewieniu kultury łowieckiej. Na nich swe pierwsze kroki stawiają młodzi adepci pięknej sztuki gry na rogu. Muzyczne spotkania sygnalistów zadziwiają swoją różnorodnością, dynamiką,

spontaniznością a nade wszystko niepowtarzalnością. Każdego roku przybywa nie tylko wykonawców ale przede wszystkim słuchaczy spoza środowiska myśliwskiego.

Agnieszka Woźniak

Statuetka
"Anny Wazówny"

Statuetka "Niedźwiedzia barwickiego"



Tułowice 2007

CZŁONKOWIE KLUBU SYGNALISTÓW PZŁ



Jednym z głównych celów powołania do życia Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ była potrzeba promowania sygnałów myśliwskich jako wyrazistego elementu kultury łowieckiej. Wyrazem postępów w tej dziedzinie jest stale rosnąca liczba członków klubu, obrazująca skalę aktywnego zainteresowania sygnałami myśliwskimi.

Zgodnie z regulaminem KSM PZŁ uczestnikiem klubu być każdy, kto wykaże się umiejętnością gry podstawowych sygnałów myśliwskich oraz znajomością zwyczajów łowieckich, może to być także osoba niebędąca myśliwym. Członkostwo w klubie nabywa się poprzez potwierdzenie umiejętności gry na rogu i uzyskanie ponad połowy punktów możliwych do zdobycia w kategorii solistów w klasie B na konkursie sygnalistów myśliwskich. W indywidualnych przypadkach weryfikację przeprowadzić może komisja powołana przez zarząd klubu. Prawo nadania członkostwa osobie aktywnie działającej w dziedzinie sygnałów myśliwskich, nawet jeśli nie potrafi ona grać na sygnałowce, ma Walne Zebranie Członków Klubu. Formularz zgłoszeniowy udostępniany jest kandydatom na konkursach sygnalistów, można go także pobrać z klubowej strony internetowej, pod adresem www.muzyka.mysliwska.pl.

Z członkostwa w klubie płyną różnorakie korzyści. Pierwsza z nich to możliwość decydowania o kierunkach rozwoju sygnalistyki - elementu kultury łowieckiej - poprzez możliwość uczestnictwa w organach tej organizacji. Wszyscy członkowie otrzymują corocznie harmonogram konkursów i innych imprez organizowanych dla sygnalistów w całym kraju. Nowi członkowie otrzymują imienną legitymację, a także oznakę klubową z wygrawerowanym unikalnym numerem. Oznaka i legitymacja podkreślają zaawansowane umiejętności sygnalisty oraz jego posłannictwo w kultywowaniu zwyczaju gry na rogu myśliwskim.

Klub powstawał z inicjatywy kilkunastu osób z całej Polski, które pragnęły upowszechnienia sygnałów wśród polskiej braci łowieckiej. Cel ten udaje się skutecznie realizować między innymi poprzez skoordynowaną aktywność jego członków – sygnalistów, sympatyków i animatorów łowieckiej kultury. Od momentu utworzenia klubu (15 lat) liczba członków wzrosła do 629 osób. W tym czasie do krainy wiecznych łowów odeszli od nas: Zdzisław Dobromirski, Andrzej Rokicki, Eugeniusz Kruszelnicki, Edmund Sitek, Rafał Pakuła, Konstanty Rosentreter, Marcin Turkiewicz, Stefan Łojewski, Włodzimierz Ciche-



LEGITYMACJA	
nr	
wydana przez	
ZARZĄD KLUBU SYGNALISTÓW MYŚLIWSKICH Polskiego Związku Łowieckiego	
Warszawa, dnia	data wstąpienia do klubu
..... podpis imię i nazwisko adres	

cki, Edward Skiba, Marcin Szymocha, Jerzy Ciszak.

Klub corocznie podejmuje nowe wyzwania i realizuje cele. Liczba członków klubu w poszczególnych regionach kraju jest wymiernym wskaźnikiem aktywności kulturalnej tych regionów w codziennym myśliwskim życiu. Nieodścięgniętym wzorem w tej dziedzinie są województwa: wielkopolskie, pomorskie czy opolskie, gdzie grających na rogach jest najwięcej (mapka obok).

Motywacją do zwiększania popularności sygnalistyki jest system kwalifikacji solistów na Ogólnopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego” poprzez konkursy regionalne. Liczba osób mogących wystąpić w Mistrzostwach Polski uzależniona jest od ilości członków Klubu z danego województwa. Zasada ta funkcjonuje już od 2004 r. i w ostatnich latach obserwuje się pozytywne jej efekty. Obecnie klub skupia osoby z niemal wszystkich okręgów PZŁ i na tym polu zacierają się ilościowe dysproporcje.

Składki członkowskie przeznaczane są na

cele wydawnicze. Zebrane z nich kwoty wspomagają wydawanie publikacji muzycznych, poszerza się dzięki temu muzyczny repertuar i „warsztat” artystyczny polskich sygnalistów. Upowszechniana jest też wiedza o historii, kulturze i zwyczajach łowieckich.

Karol Grzywacz



Zarząd Klubu Sygnalistów Myśliwskich. Od lewej: Agnieszka Woźniak - sekretarz, Tomasz Szrama - skarbnik, Maciej Strawa - prezes, Karol Grzywacz - czł. zarządu, Krzysztof Kadlec - wiceprezes

Zespoły myśliwskie



ZSM „Bielik” przy Nadleśnictwie Spychowo



Łączone zespoły rodziny Gocalińskich i Wróblewskich



Zespół „Jenot” z Tucholi

Czym jest zespół ? To grupa ludzi dostrzegająca i realizująca wspólny cel. Sprawnie działający zespół wymaga na swoich członkach woli współpracy i umiejętność porozumiewania się między sobą. Wszystkim działaniom przewodniczy lider określający kierunek, w jakim ma zmierzać grupa. Nieodzowne jest przekonanie wszystkich jego członków do wspólnego działania. Przedstawiony w skrótovej formie schemat odnosi się do każdej grupy, w tym również do zespołów myśliwskich. Większość polskich zespołów sygnalistów (trębaczy) myśliwskich składa się od 5 do 10 osób, rzadziej spotyka się liczniejsze grupy. Zarówno zespoły jak i soliści mogą zostać członkami Klubu Sygnalistów Myśliwskich. Wystarczy wypełnić kartę zgłoszenia i wystąpić na konkursie regionalnym lub ogólnopolskim w klasie B, A, G lub w muzyce myśliwskiej (MB, MD, MSH, MES) i uzyskać 50% punktów. Repertuar zespołów stanowią przede wszystkim sygnały myśliwskie stosowane podczas polowania i muzyka myśliwska, do której zaliczane są proste, nieskomplikowane utwory wykonywane na małych i dużych rogach myśliwskich, jak również bardziej rozbudowane kompozycje. Do tych ostatnich często potrzebne są rogi z mechanizmem wentylowym (rogi koncertowe).

Gdzie powstają zespoły? Przede wszystkim w średnich szkołach leśnych, skupiających młodzież między innymi z rodzin o tradycjach leśnych i

myśliwskich. Tam stwarzane są dogodne warunki dla młodzieży, aby mogła osiąść nieprzeciętną umiejętność gry na rogu myśliwskim. Dobre chęci, zapał oraz cierpliwość, przynoszą wymierne efekty. Można powiedzieć, że szkoły leśne to „kuźnie” młodych talentów gry na rogu. Na 93 zespoły zarejestrowane w Klubie Sygnalistów Myśliwskich, szkoły leśne stanowią 15 %. Możliwości muzyczne tych zespołów, są bardzo szerokie, bowiem istnieją grupy na poziomie klasy C (początkującej), klasy B (średnio zaawansowanej) aż po klasę A i G (mistrzowską).

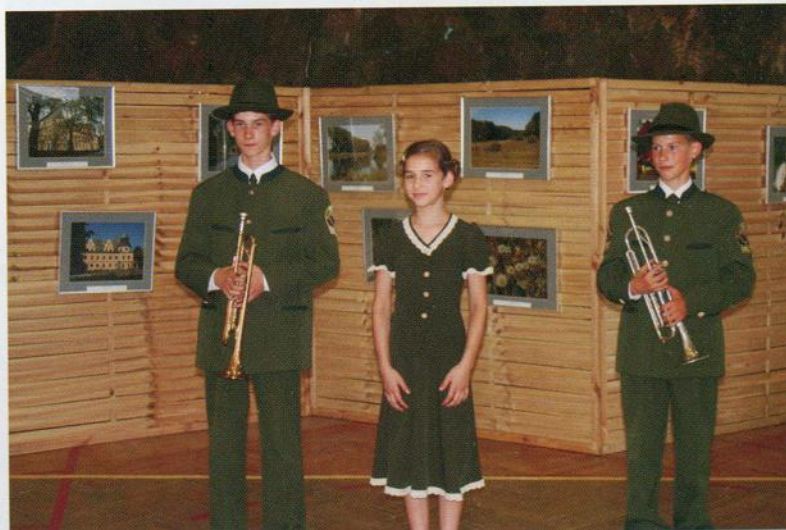
Zdobywcami pierwszego miejsca w klasie G w Ogólnopolskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego” były *Reprezentacyjny Zespół Sygnalistów Myśliwskich z Technikum Leśnego w Warcinie* i *Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych z Goraja*.

Kiedy poziom gry uczniów jest na tyle wysoki aby odnosić sukcesy, nadchodzi czas ukończenia szkoły średniej. Absolwenci często kontynuują naukę w wyższych uczelniach, zasilając tamtejsze zespoły lub trafiają do nadleśnictw i struktur PZŁ (zarządy okręgowe, koła łowieckie itp.), gdzie wykorzystywane są ich muzyczne umiejętności. Przy nadleśnictwach gra około 30 % zespołów, nieco mniej skupiają struktury PZŁ – 22%. Ta ponad pięćdziesięcioprocentowa silna i prężna grupa sygnalistów gra przeważnie w klasie B (średnio zaawansowanej).

Sygnaliści pojawiający się w kołach łowieckich i nadleśnictwach tworzą zespoły, zarażają swoją pasją, zapa-



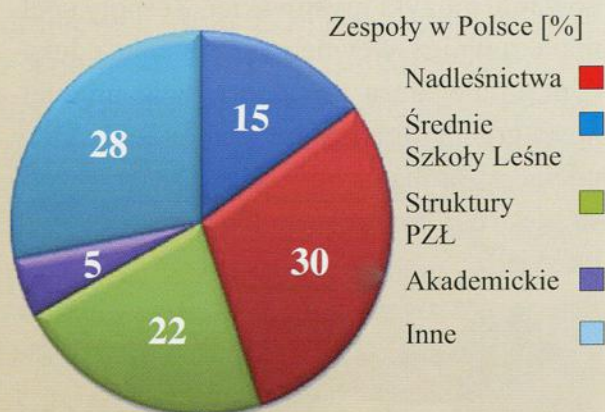
Zespół rodzinny „Bazant” ze Chrzypiska Wielkiego. Marcin, Ola i Szymon Wyłęgałowic. Sieradz 1999 r.



Jan, Marysia i Jędrzej Strawowie. Goraj 2007 r.



Od lewej: Paweł Strawa, Adam Jazdzewski, Hubert j. Jurczyszyn



łem kolegów i współpracowników, często niemających styczności z żadnym instrumentem. Prowadzi to do popularyzacji praktycznej muzyki, niezbędnej podczas polowania - sygnałów myśliwskich. Dzięki nim polowania przeobrażają się w łowy.

Często zdarza się tak, że abiturienti szkół leśnych kontynuują naukę na wyższych uczelniach, rozwijają umiejętności muzyczne, tworzą zespoły akademickie zaliczane do czołówki krajowej. Ich pasja i olbrzymie doświadczenie w grze na rogu myśliwskim przekładają się na perfekcję wykonawczą, co potwierdzają wyniki konkursowe. Na czternaście edycji Ogólnopolskiego Konkursu Sygnałistów Myśliwskich, aż dziesięciokrotnie najwyższy laur trafiał do zespołów akademickich. Dwukrotnie *Róg Wojskiego* zdobył Zespół Sygnałistów Myśliwskich Akteon SGGW z Warszawy, ale absolutnym rekordzistą jest Zespół Trębaczy Myśliwskich Venator AR – UP z Poznania – ośmiokrotny zdobywca głównej nagrody. Poznaniacy jako pierwsi i zarazem jedyni do tej pory obronili przez trzy



Zespół Trębaczy Myśliwskich "Jantar" przy Nadleśnictwie Cewice

kolejne lata tytuł zespołowego Mistrza Polski. Zespoły sygnalistów oprócz występów konkursowych i gry na polowaniach tworzą muzyczną oprawę mszy hubertowskich, uroczystości ślubnych, biesiad myśliwskich oraz wielu innych imprez nie zawsze mających charakter łowiecki. Wysoki artystyczny poziom akademickich grup sprawia, że występują one 40 – 50 razy w ciągu roku.

Jak osiągnąć sukces? Oczywiście dla każdego zespołu sukces będzie miał inny wymiar. Dla nowych zespołów sukcesem będzie sam fakt powstania i przetrwania, a dla istniejących - ustawiczne podnoszenie umiejętności oraz zwiększanie składu osobowego. Uwieńczeniem tych cząstkowych sukcesów jest oczywiście miejsce na podium. Do tego potrzebna jest przede wszystkim zdrowa atmosfera wśród członków oraz jasne zasady funkcjonowania zespołu. Częste spotkania na próbach i występach powodują zgranie zespołu zarówno pod względem muzycznym jak i osobowym. Istnienie ansamblu uzależnione jest od zdrowych personalnych relacji, umiejętności rozwiązywania problemów i poświęcenia dla

sprawy, jaką stanowi zespół.

Aby osiągnąć sukces, ileż to razy trzeba rezygnować z rzeczy ważnych dla nas i naszych bliskich na rzecz ważniejszych, czyli rogu myśliwskiego! Chyba każdy mógłby podać kilka przykładów tak pozornie nieracjonalnego zachowania.

Funkcje zespołów. To przede wszystkim edukacja zewnętrzna prowadzona przez sygnalistów podczas występów na licznych imprezach myśliwskich. Równie ważną wartością jest propagowanie sygnałów myśliwskich, będących znakomitą sposobem komunikacji pomiędzy prowadzącym polowanie, myśliwymi i naganką oraz propagowanie muzyki myśliwskiej. Zespoły spełniają również wewnętrzną funkcję edukacyjną, polegającą na podnoszeniu umiejętności gry na rogu myśliwskim przez czynny udział w próbach oraz weryfikowanie postępów na konkursach sygnalistów myśliwskich.



Tomasz Szrama



Ciechocinek 2001. Zespół Muzyki „Par force”

HISTORIA „ROGU WOJSKIEGO”



Corocznie, na początku czerwca najlepsi polscy soliści i zespoły sygnalistów myśliwskich spotykają się na *Ogólnopolskim Konkursie Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego”*. To wielkie muzyczne i myśliwskie święto w ostatnich latach gromadzi setki uczestników i niezwykle liczną publiczność spragnioną artystycznych doznań. Konkurs będący w rzeczywistości oficjalnymi mistrzostwami Polski odbywa się nieprzerwanie od 1996 roku w różnych miejscach kraju. Impreza ta od samego początku istnienia ma charakter wędrujący, co sprawia, że jest doskonałą okazją do promocji tradycji i kultury łowieckiej poprzez sygnały i muzykę graną na naturalnych rogach myśliwskich. Podstawę do stworzenia konkursów *O Róg Wojskiego* stanowiły odbywające się już od 1983 roku ogólnopolskie konkursy syg-

nalistów myśliwskich w Tucholi. Stolica Borów Tucholskich była przez wiele lat głównym miejscem spotkań miłośników myśliwskich rogów, miejscem wymiany doświadczeń, poznawania i odtwarzania zapomnianych tradycji, a także miejscem dojrzewania pomysłów na stworzenie Klubu Sygnalistów Myśliwskich. Tak więc Tuchola, w sposób jak najbardziej naturalny, nadawała się na organizację Pierwszego *Ogólnopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich „O Róg Wojskiego”*.

Do tej pory konkurs zorganizowano w dziesięciu różnych miejscach Polski, a w niektórych odbył się już dwukrotnie. Gospodarzami były takie miejscowości jak: Tuchola, Poznań, Olsztyn, Sieradz, Pszczyna, Ciechocinek, Wałbrzych, Kwidzyn, Goraj oraz Warcino (mapa Polski – pierwsza strona okładki biuletynu).

Wyboru miejsc odbywających się konkursów dokonują krajowe władze Polskiego Związku Łowieckiego. Uwzględniają one wiele aspektów organizacyjnych. Niesłuchanie ważnym elementem jest możliwość przyjęcia tak licznych uczestników i gości. Często niezwykle atmosferę konkursów tworzy ich urokliwe usytuowanie – pałac Bismarcka w Warcinie, zamek w Goraju, Stare Miasto w Olsztynie, Park Zdrojowy w Ciechocinku czy zamek krzyżacki w Kwidzynie. Szczególnym, bardzo symbolicznym miejscem była Pszczyna, w której przed ponad stu laty zrodziła się tradycja gry na polowaniu na małych rogach myśliwskich. Bardzo ważną rolę w wyborze miejsca odgrywa także istnienie w regionie sympatyków sygnałów i muzyki myśliwskiej, zdolnych do wielkiego poświęcenia oraz ciężkiej pracy



Tuchola 1999 r. Alfred Hałasa, ówczesny prezes NRL, prezentuje „Róg Wojskiego”

przy wielomiesięcznym przygotowaniu imprezy. Sztaby osób pracujących na sukces każdej kolejnej edycji konkursu niewiele by jednak zdziałały bez akceptacji i wsparcia zarządu głównego i zarządów okręgowych Polskiego Związku Łowieckiego, dyrekcji generalnej i dyrekcji regionalnych oraz nadleśnictw Lasów Państwowych. Niemalże zasługi mają tu także szkoły leśne będące bazą niektórych konkursów, jednostki samorządowe różnego szczebla, a także liczne lokalne firmy i instytucje.

Konkurs *O Róg Wojskiego* jest wydarzeniem artystycznym będącym doskonałą formą upowszechnia tradycji i kultury łowieckiej, pokazującym łowiectwo szerokiemu gronu odbiorców z innej, często nieznanej perspektywy. Pospolicie zwany *Róg Wojskiego* jest jednak przede wszystkim dla sygnalistów szansą uczestnictwa w konkursowych zmaganiach, możliwością sprawdzenia swych dotychczasowych umiejętności i zarazem rywalizowania o najwyższe laury. Zaskakujące dla obserwatorów jest to, że regulamin

konkursowy pozwala stanąć w konkursowe szranki jedynie muzykom amatorom, będącym nierzadko wręcz domowymi samoukami. Tym bardziej należy się uczestnikom wielkie uznanie za odwagę i ciężką całoroczną pracę, której efekty cieszą ucho i oko na konkursowej estradzie. Dużą motywacją dla najlepszych polskich zespołów sygnalistów myśliwskich jest bardzo okazałe trofeum konkursowe. Jest nim wzorowany na dawnych oryginałach róg bawoli Wojskiego - atrybut łowczego znanego z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. *Róg Wojskiego* jest nagrodą przechodnią, ufundowaną przez Prezesa Naczelnej Rady Łowieckiej dla najlepszego polskiego zespołu sygnalistów myśliwskich. Zdobyć ten laur jest niezwykle trudno, o czym świadczą wielkie emocje towarzyszące momentowi ogłaszania laureata nagrody głównej. Zwycięzców ogarnia spontaniczna fala entuzjazmu i radości zaś pokonani natychmiast deklarują wielką determinację w przygotowaniach do kolejnej edycji konkursu. W ciągu czternastoletniej historii konkursu



Wałbrzych, 2002 r. Prof. Zygmunt Jasiński wręcza „Róg Wojskiego” przedstawicielowi zespołu z Warcina

zaledwie czterem grupom dane było się cieszyć ze zwycięstwa. Rekordzistą pod tym względem jest *Zespół Trębaczy Myśliwskich VENATOR* studentów Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, któremu ta sztuka udała się już osiem razy. Trzykrotnie „Róg Wojskiego” zdobył *Reprezentacyjny Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego* w Warcinie, dwukrotnie *Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Akteon”* studentów Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Grono laureatów uzupełniają jednokrotni zwycięzcy - *Zespół Trębaczy Myśliwskich Zespołu Szkół Leśnych w Goraju*.

Zdecydowanie dłuższa jest lista laureatów konkursu indywidualnego. Miana Mistrza Polski dostąpiło ośmioro sygnalistów, niektórzy z nich wykazali się nie lada sztuką zdobywając ten tytuł kilkakrotnie, czy też broniąc go z roku na rok (zestawienia obok w ramkach).



Goraj 2007 r. Natalia Hamczyk - mistrzyni Polski

1996	Adam Migurski
1997	Hubert jr Jurczyszyn
1998	Hubert jr Jurczyszyn
1999	Adam Migurski
2000	Tomasz Szrama
2001	Adam Migurski
2002	Piotr Kasprzyk
2003	Paweł Strawa
2004	Hubert jr Jurczyszyn
2005	Hubert jr Jurczyszyn
2006	Łukasz Sikora
2007	Natalia Hamczyk
2008	Karol Kroskowski
2009	Karol Kroskowski

1996	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
1997	RZSM TL w Warcinie
1998	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
1999	ZTM ZSL w Goraju
2000	RZTM TL w Warcinie
2001	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
2002	RZTM TL w Warcinie
2003	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
2004	ZSM „Akteon” SGGW w Warszawie
2005	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
2006	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
2007	ZTM „Venator” AR w Poznaniu
2008	ZSM „Akteon” SGGW w Warszawie
2009	ZTM „Venator” UP w Poznaniu

Nagrodą dla najlepszego polskiego sygnalisty jest każdorazowo wysokiej klasy pszczyński róg myśliwski. O randze osiągnięć laureatów niech świadczą liczby uczestników konkursu, spośród których wyłaniani są ci najlepsi (tabele na stronie 26).

Droga do indywidualnych sukcesów jest dla sygnalistów dosyć długa. Stale rosnąca liczba uczestników w klasach solowych przesądziła o wprowadzeniu od 2004 roku wojewódzkich eliminacji do solowego konkursu mistrzowskiego, który przeprowadzany jest przy okazji regionalnych konkursów sygnalistów myśliwskich, gdzie limit uczestników kwalifikujących

Miejsce konkursu	Ilość solistów w klasach			
	D	C	B	A
Tuchola 1996	14	36	30	46
Poznań 1997	11	27	39	57
Olsztyn 1998	3	10	57	55
Sieradz 1999	10	24	51	53
Pszczyna 2000	10	18	61	82
Ciechocinek 2001	4	25	73	89
Walbrzych 2002	5	21	48	98
Pszczyna 2003	6	21	48	92
Tuchola 2004	9	26	34	49
Ciechocinek 2005	5	28	38	47
Kwidzyn 2006	10	25	31	49
Goraj 2007	19	58	61	53
Warcino 2008	15	23	40	46
Olsztyn 2009	11	30	36	34

Miejsce konkursu	Ilość zespołów w klasach				
	D	C	B	A	G
Tuchola 1996	3	3	6	1	8
Poznań 1997	6	7	7	2	8
Olsztyn 1998	1	2	9	0	8
Sieradz 1999	0	6	10	0	8
Pszczyna 2000	2	4	9	2	15
Ciechocinek 2001	3	4	16	6	10
Walbrzych 2002	1	6	13	4	12
Pszczyna 2003	3	7	13	4	9
Tuchola 2004	1	3	19	2	11
Ciechocinek 2005	1	10	17	4	11
Kwidzyn 2006	2	13	19	4	10
Goraj 2007	6	17	22	4	12
Warcino 2008	4	11	13	8	10
Olsztyn 2009	4	6	15	3	12



Warcino 2008 r. Zespół AKTEON z SGGW w Warszawie zdobywca Grad Prix



Sieradz 1999 r. Jacek Kulpiński z Rogiem Wojskiego zdobytym przez ZTM z Goraja



Olsztyn 2009. Koncert galowy "Rogu Wojskiego"

się z danego województwa odpowiada liczbie członków Klubu Sygnałistów Myśliwskich z danego regionu. Wielką atrakcją konkursu *O Róg Wojskiego* są występy najmłodszych sygnałistów. Regulamin konkursowy przewiduje udział dzieci do lat 12 w klasie „D” zarówno w kategorii zespołowej jak i indywidualnej. Pozostali uczestnicy biorą udział w klasach zróżnicowanych pod względem trudności obowiązujących w nich sygnałów do odegrania. Wyróżnić tu można klasę „C” – dla początkujących, klasę „B” dla średnio zaawansowanych oraz klasę mistrzowską „A”.

W kategorii zespołowej najlepsze polskie zespoły o zróżnicowanym składzie małych i wielkich rogów występują w klasie „G” i tam zawsze rozgrywa się rywalizacja o miano najlepszej polskiej grupy sygnałistów. Rosnące ambicje i umiejętności wielu zespołów sprawiły, że zaczęły one wzbogacać swój repertuar o nowe utwory muzyki myśliwskiej, niemieszczające się w dotychczasowej formule konkursu. Z tej racji od 2000 r. organizowany jest równolegle *Konkurs Muzyki Myśliwskiej*, który z konkursem *O Róg Wojskiego* tworzy atrakcyjny *Ogólnopolski Festiwal Muzyki Myśliwskiej*.

Wyjątkowej atmosfery



Tomasz Szrama - mistrz Polski prezentuje „Róg Wojskiego” zdobyty przez Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator” z Poznania. Obok prof. Z. Jasiński



Zespół Sygnałistów Myśliwskich „Echo” przy ZO PZŁ w Warszawie



Zespół Sygnałistów Myśliwskich „Hagard” z Krakowa

konkursu *O Róg Wojskiego* nie byłoby bez szeregu imprez towarzyszących. Stałymi elementami programu oprócz konkursowych przesłuchań, są: msza święta hubertowska w oparciu muzycznej, uroczyste ogłoszenie wyników połączone z koncertem laureatów oraz występy zaproszonych artystów np. *Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej PZŁ* pod kierownictwem Mieczysława Leśniczaka czy też Zespołu *Żubrosie* z Opola na czele z Wacławem Masłykiem.

Stałym punktem w czasie wolnym od występów konkursowych jest Walne Zebranie Członków Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ i wspólne biesiady myśliwskie. Nie brakuje także wyjątkowych wydarzeń. Podczas konkursu w Goraju w 2007 r. ustanowiono rekord w masowym graniu na rogach myśliwskich. Sprawcami tego wydarzenia stały się 403 osoby, które pod przewodnictwem Macieja Strawy wspólnie odegrały sygnał myśliwski *Apel na łowy*. W 2009 r. konkurs w Olsztynie połączony był z wielkim festynem przyrodniczo-łowieckim. Nie brakowało sto-

isk promujących łowiectwo i ochronę przyrody, a bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się przygotowany przy udziale Grzegorza Russaka gulasz myśliwski na kilkaset porcji.

Największym sukcesem organizacyjnym kolejnych edycji Ogólnopolskiego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich jest satysfakcja uczestników i zachwyt gości oraz widzów, których liczba z roku na rok się powiększa. Zmienia się też dzięki temu sposób postrzegania myśliwych przez społeczeństwo. Należy cieszyć się, że myśliwskimi atrybutami, poza bronią, stał się także myśliwski róg, zielony strój organizacyjny i pełna ekspresji pieśń myśliwska. Wszak łowiectwo wraz z kulturą i zwyczajami mu towarzyszącymi, to część naszych pięknych tradycji narodowych.



Karol Grzywacz

Ciechocinek, 2005 r. Zespół Trębaczy Myśliwskich "Venator" z Poznania - wielokrotny Mistrz Polski



Muzyczna kultura myśliwska w powojennych dziejach polskiego łowiectwa

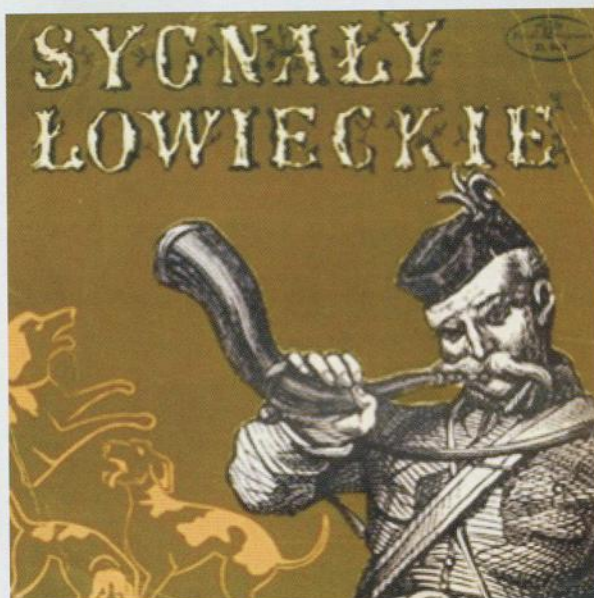


Przemiany społeczno-polityczne w kraju, jakie nastąpiły po 1945 roku spowodowały stopniowy zanik tradycji i zwyczajów łowieckich, w tym również muzyki myśliwskiej. Jej kulturotwórcza rola znalazła się na dalszym planie. Od czasu do czasu pojawiały się w *Łowcu Polskim* i w *Kalendarzach myśliwskich* przedruki sygnałów, pozbawione komentarzy historycznych nawiązujących do dawnych bogatych tradycji. *Łowiec Polski* w swojej powojennej historii jedynie dwukrotnie zamieścił na swych stronach nuty pieśni - w 1947 r. wydrukowano „Pieśń myśliwską” Konstantego Pereswiet - Sołtana do słów Juliana Ejsmonda, a w roku 1953 „Piosenkę łowiecką” Bohdana Ściegosza z tekstem Ludomira Rubacha.

W tym czasie rzadko można było usłyszeć w polskiej kniei dźwięk myśliwskiego rogu. Przyczyną był trudny dostęp do instrumentów oraz nut, a także brak zainteresowania środowiska łowieckiego muzyczną tradycją. W 1955 r. ukazała się publikacja „Przewodnik - informator łowiecki”, w której po raz pierwszy po wojnie znalazł się rozdział poświęcony sygnałom myśliwskim w opracowaniu Stanisława Cenkiera. Pod patronatem Wojewódzkiej Rady Łowieckiej PZŁ w Poznaniu powstaje w 1968 roku Ognisko Trębaczy. Była to pierwsza próba upowszechnienia wśród myśliwych sztuki gry na rogu. Dwa lata później na zlecenie Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Zielonej Górze nagrano płytę gramofonową „Sygnały łowieckie” (1970) w opracowaniu i z komentarzem Karola

Humińskiego.

W 1985 roku Mieczysław Leśniczak zakłada *Capellę Zamku Rydzyskiego*. Zespół składający się z muzyków zawodowych miał w swoim repertuarze

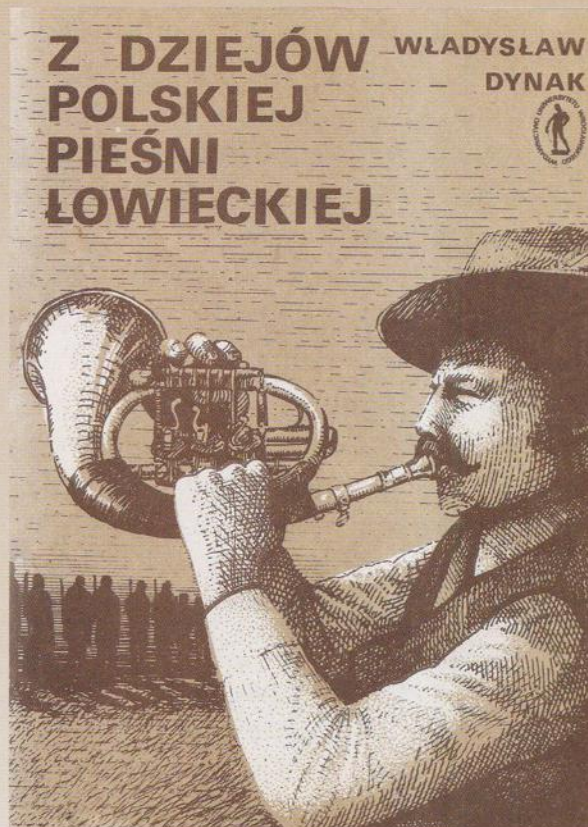


sygnały oraz kilka fanfar łowieckich i był jednym z pierwszych zespołów przybliżającym ten gatunek muzyki szerszej publiczności. Władze naczelne PZŁ nominowały w 1993 r. *Capellę Zamku Rydzyskiego Reprezentacyjnym Zespołem Muzyki Myśliwskiej PZŁ*. Kryzys społeczno-gospodarczy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych spowalnia proces odradzania się naszej sygnalistki i muzycznej twórczości. Pomimo różnych trudności organizowane są od 1983 r. w Tucholi przez Piotra Grzywacza konkursy trębaczy myśliwskich. Tam rodzi się pomysł utworzenia klubu zrzeszającego polskich sygnalistów.

W tym czasie ukazały się dwie po-

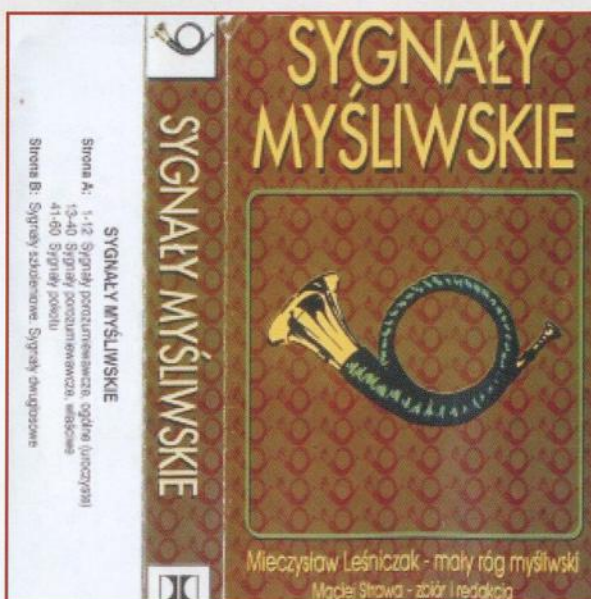
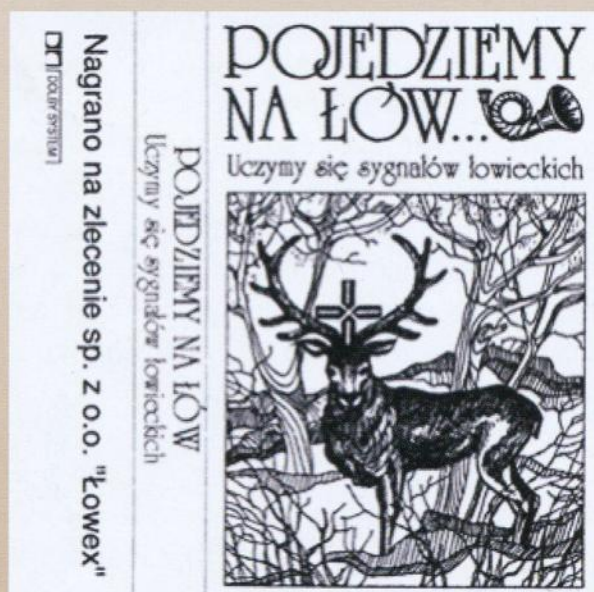
zycje: niewielka książeczka wydana przez WRŁ PZŁ w Poznaniu zatytułowana „*Pojedziemy na łów...*” (1984), zawierająca krótką historię polskiego łowiectwa ilustrowaną rysunkami przedstawiającymi dawne łowy, opis muzycznej oprawy polowania wraz z nutami sygnałów oraz kilka pieśni myśliwskich („*Pojedziemy na łów*”, „*Trąbka myśliwska*”, „*Szła dziewczeczka*”, „*Zajaczek*”) i kasetą magnetofonową *Pojedziemy na łów... Uczymy się sygnałów łowieckich* (1988) w opracowaniu Andrzeja Rokickiego i Macieja Jarosa przeznaczona do nauki sygnałów poprzez śpiewanie ułożonych przez siebie słów do muzyki myśliwskich zewów. Dzięki Wydawnictwu Uniwersytetu Wrocławskiego ukazuje się w 1991 r. praca prof. Władysława Dynaka „*Z dziejów polskiej pieśni łowieckiej*”. W książce profesor jako wybitny znawca literatury łowieckiej opisuje rodzimą twórczość w wielu aspektach. Ukazuje wnikliwy i bogaty obraz nie tylko literacki ale również kulturowy i socjologiczny aspekt naszej pieśni myśliwskiej.

Równocześnie trwają prace nad ujednoliceniem zapisów nutowych sygnałów. Nagrana zostaje instruktażowa kasetą magnetofonową „*Sygnały myśliwskie*”



(1993) w opracowaniu Mieczysława Leśniczaka i Macieja Strawy, będąca zarazem efektownym podsumowaniem dyskusji dotyczącej zarówno poprawności notacji muzycznej, jak i właściwego jej wykonania.

Z okazji pięćdziesięciolecia Koła Łowieckiego Nr 12 „Orzeł” w Łodzi Rafał Minich publikuje swoje wiersze i piosenki



w zbiorze „Myśliwskie jubileusze” (1995). W rozdziale zatytułowanym „Z pieśnią na łowy” znalazły się piosenki myśliwskie ze słowami i muzyką autora („Pobudka”, „Śpiesz się z nami”, „Jeśli duszę masz mężczyzny”).

Wraz z powstaniem Klubu Sygnałistów Myśliwskich PZŁ (1995 rok) wzrasta znaczenie muzyki łowieckiej w Polsce. Piotr Grzywacz inicjuje cykl wydawniczy „Czar myśliwskiego rogu”, w ramach którego wychodzi część pierwsza zatytułowana „Sygnały myśliwskie w Polsce” (1997). Jest to najbogatszy zbiór jednogłosowych zapisów nutowych niezwykle przydatny do nauki gry sygnałów.

W 1998 roku Wacław Masłyk podsumowuje kilkuletnią działalność swojego zespołu wokalnego „Żubrosie” nagraniem pierwszej na polskim rynku płyty kompaktowej o tematyce łowieckiej - *Wacław Masłyk & „Żubrosie” w najnowszych piosenkach myśliwskich z muzyką Wacława Masłyka i słowami Zbigniewa Golucha*.

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie wydaje w 1999 r. płytę zatytułowaną „Polska muzyka lasem inspirowana” zawierającą piosenki o lesie, sygnał „Darz Bór!”, a także hasło leśników o tym samym tytule, „Hejnał na cześć Prezydenta RP”, „Hejnał Borów Tucholskich” i „Hymn poznańskich leśników”.

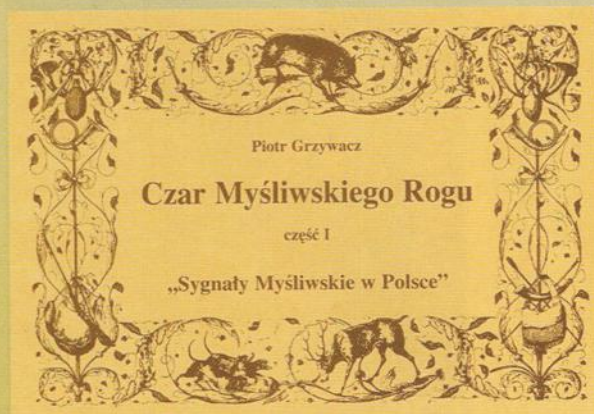
Dyskografię zespołów myśliwskich rozpoczyna czołowa krajowa grupa - *Zespół*

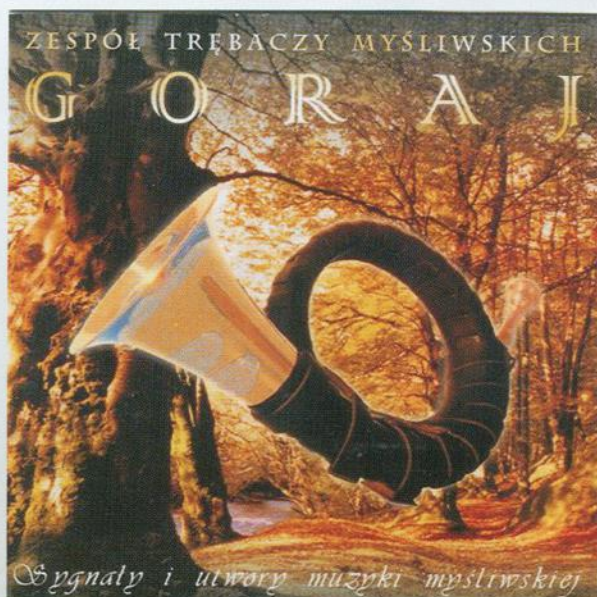


Trębaczy Myśliwskich przy Zespole Szkół Leśnych w Goraju k. Czarnkowa. Z inicjatywy kierownika zespołu Macieja Strawy powstaje w 2001 r. płyta pt. „Sygnały i utwory muzyki myśliwskiej”. Na krążku oprócz sygnałów znalazły się marsze i fanfary niemieckich kompozytorów oraz kompozycja poznańskiego twórcy Rajmunda Pietrzaka - „Lubawska fanfara koronacyjna”, utwór napisany kilka miesięcy wcześniej z okazji koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Królowej Rodzin w Lubaszku koło Czarnkowa.

Podsumowaniem kilkuletniej pracy Komisji Muzycznej Klubu Sygnałistów myśliwskich nad ujednoliceniem zapisów sygnałów jest opublikowanie zbioru „Sygnały myśliwskie” pod redakcją Macieja Strawy zatwierdzonego Uchwałą Naczelnej Rady Łowieckiej PZŁ z dnia 10 kwietnia 2001 r. Od tej pory nuty sygnałów myśliwskich jedno - i wielogłosowych na zespół rogów myśliwskich w stroju B stał się obowiązującym muzycznym materiałem dla polskich sygnałistów.

W 2002 roku z inicjatywy Zarządu *Klubu Sygnałistów Myśliwskich PZŁ* zostaje utworzona klubowa strona internetowa (www.muzyka.myśliwska.pl). W jej za-





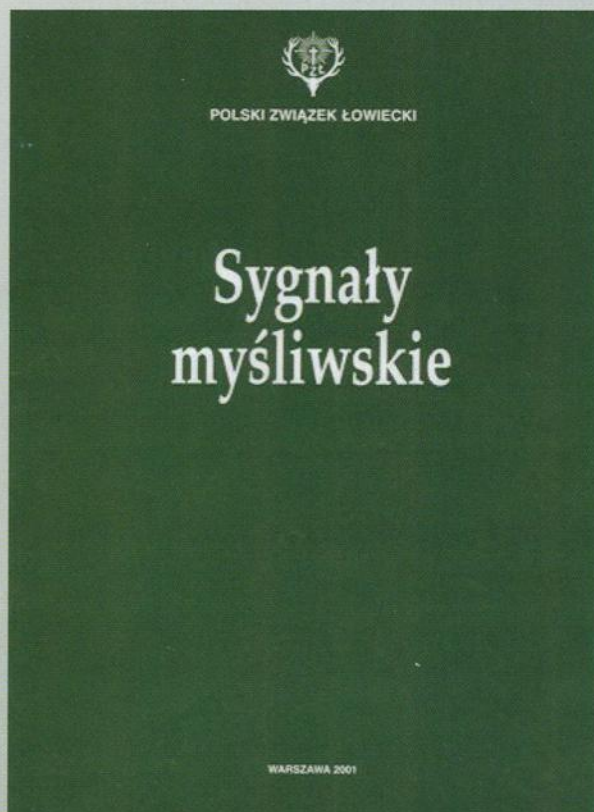
sobach oprócz bieżących informacji znajdują się działy z nutami pieśni i piosenek myśliwskich, fanfar, marszy, hejnałów, w tym hejnałów kół łowieckich, a także kolędy specjalnie opracowane do wykonywania przez zespoły myśliwskie. Jest także duży dział informacyjny o płytach i z artykułami na tematy muzyczne. Strona stała się jednym z najbardziej

rozbudowanych wortali poświęconych muzyce myśliwskiej.

Środowisko łowieckie wzbogaca się o płytę zatytułowaną „Śpiewane gawędy Witolda Sikory i jego córki Marty” (2002). Pośród 13. piosenek ich autorstwa znalazły się muzyczne opowiadania o swobodnym, bezpretensjonalnym charakterze jak: „Ballada o łowieckich spotkaniach”, „Pobłogosław nasze knieje” czy „Myśliwskie przechwałki”.

Podczas Festiwalu Muzyki Myśliwskiej w Wałbrzychu (2002) odbył się pierwszy w historii polskiego łowiectwa recital muzyki myśliwskiej połączony z prelekcją. Jego wykonawcą był Krzysztof Kadlec grający na lesnicy (róg par force). Repertuar recitalu wypełniły fanfary kompozytorów polskich, czeskich, francuskich i austriackich.

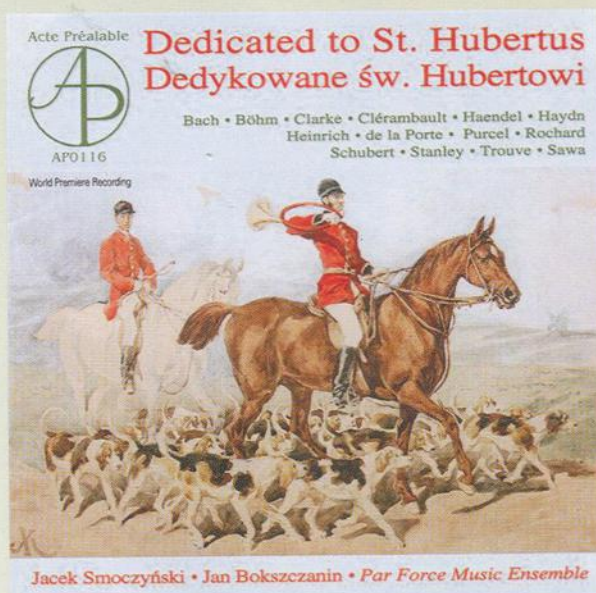
W 2003 r. ukazuje się płyta „Msza św. Huberta” w wykonaniu *Zespołu Muzyki Par Force* działającego przy Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie. To jedyna w kraju grupa specjalizująca się w grze na francuskich rogach myśliwskich - *trompe de chasse*. Msza stanowi zręczną kompilację utworów francuskich kompozytorów i znanej „Ave Maria” wiedeń-



skiego twórcy, Franciszka Schuberta. Drugą płytową pozycją wydaną w tym samym czasie, jeszcze w ramach 80-lecia PZŁ, jest CD „Muzyka, marsze i sygnały myśliwskie” z podtytułem „W Koszalińskiej Kniei”. Pomysłodawca tego przedsięwzięcia Mieczysław Skrzypiec wraz z Zarządem Okręgowym PZŁ w Koszalinie postanowili, oprócz sygnałów i popularnych marszy Reinholda Stiefa, zamieścić blok składający się z opracowanych instrumentalnie nieznanych, w przeważającej mierze zabytkowych, polskich pieśni. I tak znalazły się tam: „Hej na dzika!” Zygmunta Noskowskiego, „Przy huku strzelb i dźwięku trąb” F. K. Zaremby, „Chór myśliwych” Michała Hertza, „Polowanie” Władysława Fierka, „Jeśli duszę masz mężczyzny” Rafała Minicha i „Pojechał myśliwy w pole na zające”.

Rok 2004 przyniósł następne nowości. Jedną z nich była płyta pod tytułem „Dedykowane św. Hubertowi” - muzyczny hołd złożony patronowi myśliwych przez polskich artystów: Jacka Smoczyńskiego - trompe de chasse, Jana Bokszczanina - organy i zespół rogów francuskich *Par Force Music Ensemble*. Oprócz znanych kompozycji muzyki poważnej i francuskiej muzyki łowieckiej na krążku znalazły się dwa utwory napisane przez wybitnego polskiego organistę i kompozytora Mariana Sawę.

W wariacjach na temat jednej z najstarszych polskich pieśni myśliwskich „Pojeździemy na łów” przeznaczonych na organy solo, kompozytor wykorzystał fragmenty znanego tematu, oplatając go bogatą harmonią i wyrafinowaną melodyką. Drugim utworem, a zarazem ostatnią kompozycją tam zamieszczoną jest pierwsza polska „Msza św. Huberta” na trompe de chasse i organy, w której ukazane zostało całe bogactwo i dostojność jednej z naj-

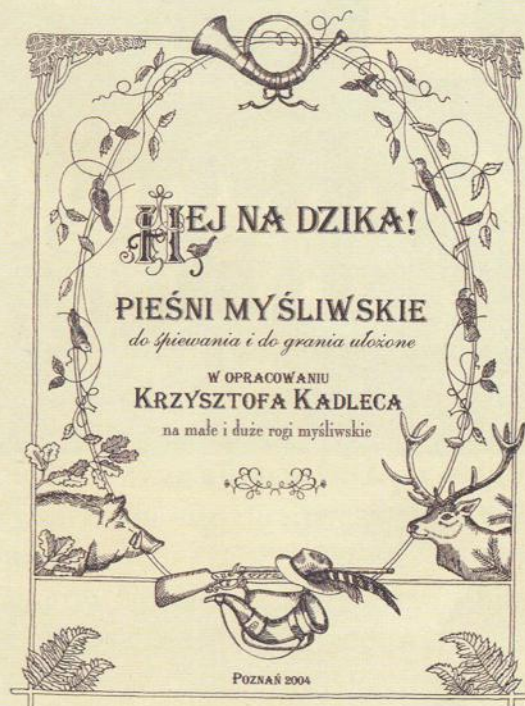


starszych cyklicznych form kościelnych.

Wychodzi pierwsza płyta jednej z najlepszych polskich grup - Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Akteon” przy Wydziale Leśnym, Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Krążek nosi nazwę „Sygnały myśliwskie”. Oprócz łowieckich zewów nagrane zostały utwory z kręgu austro-niemieckiej artystycznej muzyki myśliwskiej.

Do tej pory polska pieśń myśliwska stanowiła całkowicie zaniedbany obszar naszej kultury. Ukazanie się zbioru „Hej na dzika!” (2004) do śpiewania i do grania ułożone w opracowaniu Krzysztofa Kadleca na małe i duże rogi myśliwskie stanowiło pierwszą próbę przywrócenia do życia, po latach całkowitego zapomnienia, zabytkowych polskich pieśni myśliwskich. W zbiorze znalazły się nuty utworów wokalnych m. in. Teofila Klonowskiego, Zygmunta Noskowskiego, Janiny Warnkówny, F. K. Zaremby oraz „Stara piosenka myśliwska” i „Pobudka spaliska”.

Dla uczczenia 10. rocznicy powstania Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ, która przypadła w 2005 roku, z inicjatywy Krzysztofa Kadleca i Łukasza Prendke na-



Muzika Myśliwska

grano CD „Mistrzowie Polski”. W tym czasie indywidualnymi mistrzami kraju w grze na rogu myśliwskim byli: Adam Migurski (1996, 1999, 2001), Hubert Jurczyszyn junior (1997, 1998, 2004), Tomasz Szrama (2000), Piotr Kasprzyk (2002) i Paweł Strawa (2003). Na płycie znalazły się jednogłosowo nagrane sygnały myśliwskie, kompozycje współczesnych twórców muzyki łowieckiej: Lucjana Adamiaka, Erwina Dembinioka, Henryka Mąki, Krzysztofa Kadleca, Bogusława Rupa i Czesława Trybusa, nieżyjącego Marcina Kamińskiego, Eugeniusza Kruszelnickiego i Edmunda Sitka oraz „Hejnał na cześć Prezydenta RP” Feliksa Nowowiejskiego. Nagrano również kilkanaście kompozycji Reinholda Stiefa i Antoniego Dyka - wielce zasłużonych dla muzyki niemieckiej i czeskiej. Do rejestracji utworów wielogłosowych utworzono ad hoc zespół składający się z mistrzów Polski.

W 2006 roku na rynku wydawniczym pojawiają się dwie płyty nagrane przez dwa czołowe polskie zespoły. Z okazji dwudziestolecia działalności Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator” studentów Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu, przy wsparciu Krzysztofa Kadleca i Łukasza Prendke powstaje nietuzinkowe nagranie CD „20 lat z muzyką myśliwską”. Płytę rozpoczyna wokalne wykonanie przez zespół „Venator” „Hymnu poznańskich leś-



ników”, a kończy odśpiewanie - nieco rubasznej - studenckiej piosenki „Więc pijmy zdrowie”. Środek wypełniają nagrania utworów Stiefa, Rossiniego, Lully'ego i muzyka polska: „Na łowy” Czesława Trybusa, „Wariacje na temat melodii »Pojedziemy na łów«” Artura Kanawki, „Na cześć św. Huberta” w opr. Bogusława Rupa i „Pojechał myśliwy w pole na zające” w opracowaniu Krzysztofa Kadleca. Oprócz muzyki dodatkowo zamieszczone zostały archiwalne zdjęcia zespołu. W tym samym okresie wychodzi drugi srebrny krążek zatytułowany „Muzyka myśliwska” z nagraniami warszawskiego Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Akteon”, na

którym znalazły się popularne utwory z kręgu niemieckiej artystycznej muzyki łowieckiej.

W 2007 roku nestor polskich sygnalistów Czesław Trybus drukuje własnym sumptem „Zbiór sygnałów myśliwskich na małe i duże rogi myśliwskie”, gdzie zamieszcza również swoje kompozycje jak: „Pieśń myśliwych”, „Na łowy”, „Hejnał sokolników”, „Witajcie myśliwi”, „Pobudkę” i pieśń pt. „Pożegnanie”. Zbiór ma zasięg lokalny i zaspakaja przede wszystkim potrzeby bydgoskiego środowiska myśliwskiego.

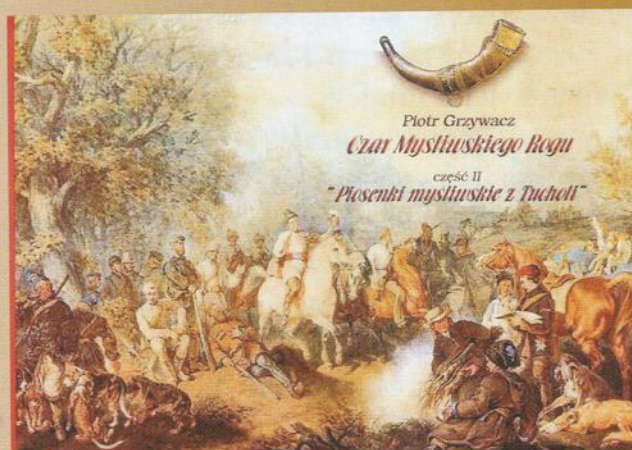
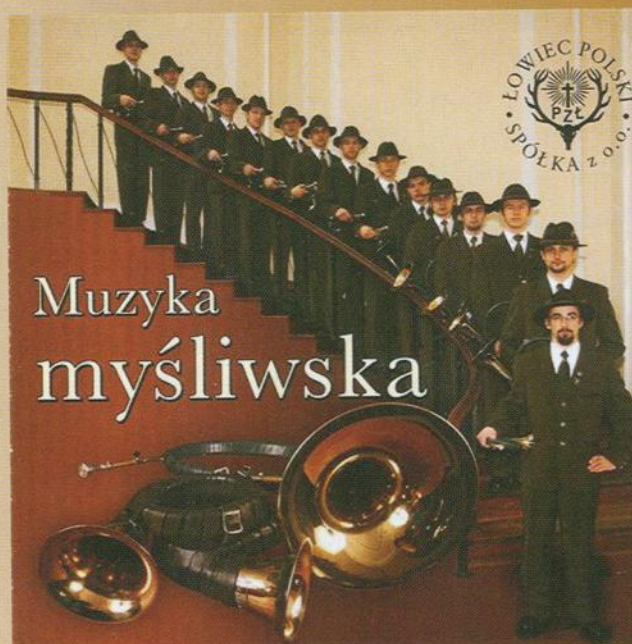
W roku 2008 ukazują się dwie nowe publikacje nutowe. W ramach cyklu wydawniczego „Czar myśliwskiego rogu” wychodzi część druga zatytułowana „Piosenki myśliwskie z Tucholi” Piotra Grzywacza z popularnymi piosenkami ludowymi oraz znane melodie z podłożonymi nowymi tekstami o tematyce łowiecko-leśnej autorstwa Anny Grzywacz, Tadeusza Apanowicza i Piotra Grzywacza twórcami związanym z Tucholą i Borami Tucholskimi.

Drugą pozycją wydawniczą była „Muzyka i polowanie” zbiór artystycznych piosenek myśliwskich, popularnych melodii ludowych i biesiadnych w opracowaniu Mieczysława Skrzypca. Zawiera ona pieśni i piosenki myśliwskie, które wcześniej zostały opublikowane w śpiewnikach Piotra Grzywacza i Krzysztofa Kadleca, do których autor opracowania dodał bogaty wachlarz popularnych piosenek rozrywkowych również przydatnych na myśliwskich biesiadach.

W tym samym roku miało miejsce wydarzenie, którego ranga daleko wykracza poza obszar kultury łowieckiej czy polskiej kultury narodowej. Dotyczy bowiem wartości historycznych o zasięgu europejskim. 17 października 2008 roku



20 lat z muzyką myśliwską
Zespołu Trębacz Myśliwskich "VENATOR"
Studentów Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu

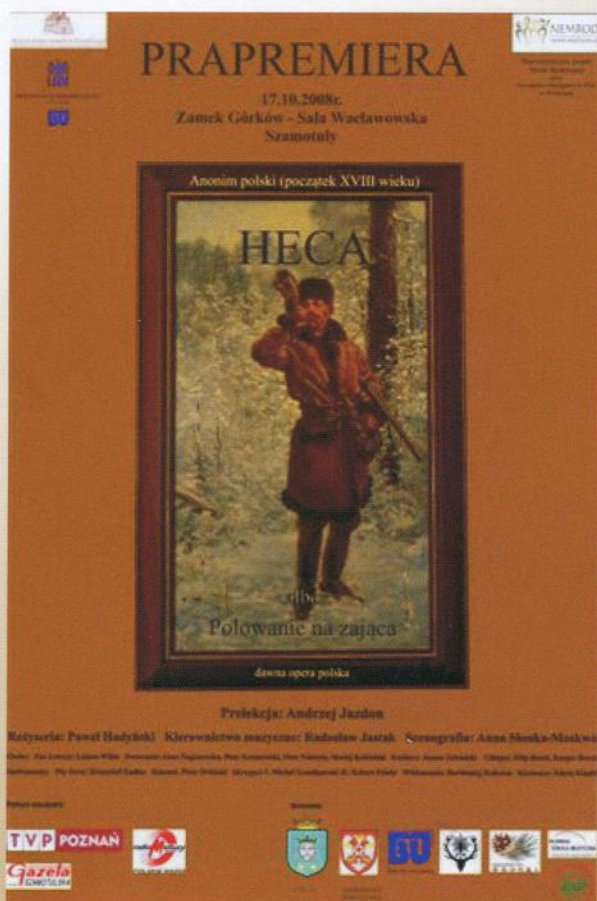


podczas trwania »VI Salonu Hubertowskiego« w Muzeum - Zamek Górków w Szamotułach, corocznej imprezie ukazującej bogactwo naszej kultury łowieckiej, miała miejsce sceniczna prapremiera odkrytej kilka lat wcześniej w zbiorach poznańskiej Biblioteki Uniwersyteckiej najstarszej polskiej opery, a zarazem pierwszej opery o tematyce myśliwskiej w Europie zatytułowanej **„Heca albo polowanie na zająca”**, anonimowego autora. Do tego wielkiego wydarzenia doszło dzięki Andrzejowi Jazdonowi kierownikowi Oddziału Zbiorów Specjalnych Pracowni Zbiorów Muzycznych Biblioteki Uniwersyteckiej i profesorowi Jerzemu Gołosowi, który po gruntownej analizie muzykologicznej, paleograficznej i językowej odkrytego manuskryptu utworzył partyturę dopisując niezbędne uzupełnienia. Głównym animatorem i kierownikiem muzycznym tego

karkołomnego przedsięwzięcia był Radosław Jastak.

W roku 2009 ukazują się dwie pozycje książkowe autorstwa Piotra Grzywacza z serii „Czar myśliwskiego rogu”, czyli drugie uzupełnione wydanie „Sygnałów myśliwskich” oraz zupełnie nowa publikacja wzbogacająca wiedzę o instrumentarium i sygnałach myśliwskich stosowanych na przełomie XIX i XX wieku podczas polowań i pokotu w Puszczy Białowieskiej zatytułowana „W carskiej puszczy”. Podsumowaniem tego roku było powołanie Uchwałą Rady Okręgowej PZŁ w Poznaniu Zespołu Pieśni Myśliwskiej „Nemrod” działającego pod patronatem Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu. Jako jedyna grupa wokalna w Polsce posiada w swoim repertuarze wielogłosową historyczną pieśń myśliwską i leśną m. in. Elsnera, Karłowicza, Noskowskiego, Moniuszki, Piaska, ale również piosenki współczesnych twórców Ryszarda Kozłowskiego, Wacława Masłyka i Rafała Minicha.

W ostatnich latach powstały śpiewniczki drukowane w kserograficznych odbitkach popularyzujące biesiadne śpiewanie. W takiej konwencji został wydany śpiewnik Koła Łowieckiego „Jastrząb” w Pniewach zatytułowany „Hej, hej do kniej...” czy zbiór piosenek Ryszarda Kozłowskiego „Sylwanowe śpiewy i bajania” opublikowane z okazji jubileuszu Koła Łowieckiego „Sylwan” w Świdnicy, którego autor jest członkiem. Można sądzić, że po kołach łowieckich znacznie więcej krąży tego rodzaju wytworów środowiskowego folkloru łowieckiego. Dlatego też te cenne materiały powinny w przyszłości posłużyć do profesjonalnego wydania śpiewnika zawierającego li tylko pieśni i piosenki myś-



liwskie zarówno historyczne jak i współczesne.

W powojennych latach niewiele powstało publikacji o polskiej muzyce łowieckiej. Jediną książką, jaka w ogóle na ten temat ukazała się, jest praca prof. Witolda Ziembickiego „Myślistwo a muzyka” z 1936 roku. Dopiero od kilkunastu lat, a więc od czasu ukonstytuowania się Klubu Sygnalistów Myśliwskich zaczynają powstawać materiały szerzej opisujące naszą muzyczną kulturę łowiecką. Poprzez różnorodność zagadnień jakie poruszane są przez autorów, odkrywane zostają nowe nieznane obszary wiedzy. W materiałach z „Konferencji na temat kultury łowieckiej”, jaka odbyła się w 2001 r. w Poznaniu, znalazł się referat Macieja Strawy pt. „O słownictwie sygnalistki myśliwskiej”. Poruszone w nim zostały zagadnienia obejmujące praktykę myśliwską oraz muzyczną w aspekcie współ-

ześnie używanej terminologii z zakresu sygnalistki łowieckiej. Znakomitym miejscem do publikacji okazały się ogólnopolskie konferencje pt. „Las w kulturze polskiej” organizowane od kilku lat przez prof. Wojciecha Łysiaka.

W materiałach z konferencji ukazały się cztery referaty dr. Piotra Podlipniaka z Katedry Muzykologii Uniwersytetu Poznańskiego, a mianowicie: „Muzyka a łowiectwo. Inspiracje myślistwem w polskiej muzyce artystycznej, jej znaczenie i tradycja do końca XIX wieku” (2002), „O tzw. języku sygnałów myśliwskich” (2004), „Związki muzyki z fonosferą lasu” (2005), „Funkcje komunikacyjne rogu myśliwskiego” (2006) oraz dwa referaty Krzysztofa Kadleca „Pieśń myśliwska w polskiej kulturze łowieckiej” (2006) i „Zapomniana pieśń Artura Śliwińskiego” (2007). Tego samego autora zamieszczone zostały obszernie artykuły w „Roczniku



Zespół Pieśni Myśliwskiej „Nemrod”

Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia - Intelktualia myśliwskie” pod redakcją Marka Piotra Krzemienia. Były to „Dzieje łowiectwa pieśnią wyśpiewane” (2005) i „Zapomniana pieśń Artura Śliwińskiego” (2006) oraz w ostatnim „Roczniku Zakonu” pod redakcją Leszka Krawczyka „Prapremiera najstarszej polskiej opery. „Heca albo polowanie na zająca” - polski anonim z początku XVIII wieku. Krotchwila myśliwska w jednym akcie” (2009). W 2008 roku w Pszczynie miał miejsce Pierwszy Kongres Kultury Łowieckiej pod hasłem „Kultura łowiecka źródłem tożsamości polskich myśliwych”. W wydanych pod redakcją Marka Piotra Krzemienia materiałach kongresowych zostały zamieszczone cztery referaty tematycznie związane z szeroko pojętym terminem „muzyka myśliwska”. Znalazła się tam praca prof. Jadwigi Uchyły-Zroski „Róg pszczyński - funkcje instrumentu w tradycji i kulturze”, Mieczysława Leśniczaka „Polska artystyczna muzyka myśliwska”, Krzysztofa Kadleca „O staro-



Wałbrzych 2002

Na rogu *Par force* gra Krzysztof Kadlec

polskich sygnałach myśliwskich, czyli dawne trąbienie na bawolich rogach” i dr. Macieja Strawy „Rola Klubu Sygnałistów Myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego w kształtowaniu kultury łowieckiej w Polsce”.

Jakże ważne jest trwanie w utrzymaniu myśliwskich tradycji muzycznych, podsyćcie ich delikatnych struktur twórczą wena, szczególnie teraz, w dobie cywilizacyjnych zdobyczy, które z jednej strony mogą pomóc, a z drugiej zaprzepaścić dorobek minionych pokoleń. Dlatego tak ważną rolę spełnia Klub Sygnałistów Myśliwskich PZŁ. Na jego działaczy i członków oraz wszystkich sygnałistów spadł obowiązek krzewienia tych wspaniałych wartości. Przez kulturę łowiecką poprawiamy nadszarpnięty w społeczeństwie prestiż myśliwego. Muzyka łowiecka nadaje się do tego najbardziej. Rytm, melodia, prowadzenie frazy, szlachetność dźwięku rogu myśliwskiego połączone w jedną całość potrafią w słuchaczach wywołać najszlachetniejsze ludzkie instynkty. Dzięki muzyce możemy kreować wizerunek myśliwych. Zintegrowane działania Klubu Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej, Klubu Miłośników Języka i Literatury Łowieckiej, „Gniazda Sokolników” oraz Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia - historycznego stowarzyszenia, którego statutowym celem jest krzewienie kultury myśliwskiej, powinny zmienić obraz polskiego myśliwego w oczach społeczeństwa.

Od wspólnych poczynań zależeć będzie dalszy pomyślny rozwój kultury łowieckiej naszego polskiego dobra.



Krzysztof Kadlec

W NUMERZE:

Słowo wstępne	Maciej Strawa	1
Zanim powstał Klub Sygnalistów PZŁ	Henryk Mąka	2
Organizacja polskich sygnalistów myśliwskich	Maciej Strawa	6
Regionalne konkursy sygnalistów myśliwskich w Polsce	Agnieszka Woźniak	9
Członkowie Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ	Karol Grzywacz	17
Zespoły myśliwskie	Tomasz Szrama	19
Historia "Rogu Wojskiego"	Karol Grzywacz	23
Muzyczna kultura myśliwska w powojennych dziejach polskiego łowiectwa	Krzysztof Kadlec	30



Winiety na pierwszej i czwartej stronie okładek autorstwa Andrzeja Łepkowskiego

Wydawca: Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej PZŁ
ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa

Redakcja: Krzysztof Mielnikiewicz - redaktor naczelny
Stanisław Andrzej Dąbrowski - zastępca red. naczelnego
Witold Sikorski, Krzysztof J. Szpetkowski - członkowie redakcji

Numer zredagowali: Krzysztof Kadlec i Krzysztof Mielnikiewicz

Stali współpracownicy:

Andrzej Głowacki, Krzysztof Kadlec, Grażyna Kret, Konrad Oleszczuk

Autorzy zdjęć:

Stefan Feder, Adam Jażdżewski, Ryszard Konopka, Kazimierz Kroskowski, Krzysztof Mielnikiewicz, Leszek Parus, Marian Stachów, Krzysztof Szpetkowski

Skład komputerowy: Krzysztof Mielnikiewicz

Adres redakcji:

ul. Kościuszki 38b m. 34, 07-300 Ostrów Mazowiecka
tel: 0605307309, (29) 74 544 02, e-mail: kmielnikiewicz@wp.pl

Konto: Polski Związek Łowiecki, Klub Kolekcjonera i Kultury Łowieckiej
PKO BP S.A. XV Oddział w Warszawie, nr 32 1020 1156 0000 7002 0062 2183

Druk: DRUKARNIA WIKTORIA, ul. Stacyjna 6, 07-300 Ostrów Mazowiecka

ISSN 1429-2971

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów, poprawek i uzupełnień w przypadku wykorzystania w druku nadesłanego materiału. Redakcja nie odpowiada za treść, wygląd reklam i ogłoszeń. Za naruszenie praw autorskich odpowiadają autorzy artykułów. Zastrzegamy sobie prawo nieodpłatnego publikowania materiałów i zdjęć nadesłanych do redakcji.





Tuchola, 19-21.03.2010 r. Członkowie organów Klubu Sygnalistów Myśliwskich PZŁ. Od lewej rzędami stoją: Józef Czerniak, Agnieszka Woźniak, Maciej Strawa, Mieczysław Leśniczak, Krzysztof Kadlec, Piotr Grzywacz, Kazimierz Kroskowski, Adam Wytykowski, Wiesław Keller, Michał Wojtyła, Agnieszka Rybicka, Zbigniew Pasięka, Tomasz Szrama, Artur Kanawka, Karol Grzywacz, Adam Migurski, Andrzej Niedźwiedź, Andrzej Mularczyk, Robert Olejarz

U dołu: Krzysztof Kadlec, Anna Gocalińska i Janusz Gocaliński grają przed pawilonem wystawowym klubu na Międzynarodowych Targach Łowieckich HUBERTUS EXPO 2010 w Warszawie



